Rok XIII. Nr. 262 (3863) Wilno, Czwartek 24 Września 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

Alkazar zdobyty przez rząd, ale powstańcy odnoszą sukcesy

MADRYT (Pat). Agencja Fabra komunikuje: w dniu wczorajszym 400 żołnierzy wojsk rządowych ruszyło do ataku na niezburzoną jeszcze część Alkazaru pod Toledo i we wczesnych godzinach rannych, obezwładniło powstańców, znajdujących się jeszcze w refektarzu i kuchniach. Oddziały rządowe są panami Alkazaru. Premjer Caballero udał się do Toledo, gdzie złożył powinszowanie wojskom rządowym.

Ostatnie wiadomości wieczorne doniosły o opanowaniu przez wojska rządowe Alkazaru, ale mówiąc jednak o tem, czy broniący się do ostatka kadeci zostali wzięci do niewoli, czy ostatecznie wybici. Komunikat mówi tylko, że działalność ich została sparaliżowana. Gdyby wojskom rządowym udało się ostatecznie opanować Alkazar, wówczas całe wojsko, walczące w Toledo, rzucone zostałoby jutro przeciwko atakującym od zachodu wojskom powstańczym.

Za późno...

Na froncie Toledo, po zdobyciu Torrijos straże przednie ruszyły naprzód, aby uwolnić oblężonych w Alkazarze, podczas gdy główne siły powstańcze dążą do otoczenia Toledo.

Stracenie b. ministra

MADRYT (Pat). Rada Ministrów zatwierdziła wyrok śmierci na b. ministra Salazar Alonso. Wyrok został wykonany dziś rano.

Rządowy krążownik i łódź podwodna zatopione

Korespondent Reutera w Gibraltarze donosi, że według doniesień prasy sewilskiej krążownik rządowy „Libertad" oraz łódź podwodna „D. 6" zostały zatopione przez samoloty powstańcze.

Siedziba kwatery głównej wojsk rządowych w rękach powstańców

BURGOS (Pat) — Korespondent Havasa donosi, że miasto Zumaya, które w ostatnich dniach zajęte zostało przez wojska powstańcze było siedzibą głównej kwatery wojsk rządowych.

Zajęcie tego ważnego punktu strategicznego, położonego o 37 km. od San Sebastian pozwoli na uruchomienie połączenia kolejowego przez Zumarraga z siecią kolejową północnej Hiszpanji.

Oddziały powstańcze zajęły również miejscowości Arrona i Cestona i posuwają się w kierunku Deva, które, jak przypuszczają, będzie ostatnim punktem silniejszego oporu na drodze do Bilbao.

Kolumna wojsk powstańczych, która wyruszyła z Vittoria zajęła Puerto de Arlasan i Badinas de Leniz. Straty przeciwnika były bardzo znaczne.

Ataki rządowe na Oviedo

MADRYT (Pat). Ministerstwo wojny komunikuje, że wojska rządowe ponownie zaatakowały wysunięte posterunki powstańcze pod Oviedo. Ogień artyleryjski trwa. Wojska rządowe umacniają zdobyte ostatnio pozycje. Pod m. Lietano odparto ataki powstańców zadając im ciężkie straty.

Na froncie południowym na odcinku Estramadura wojska rządowe zaatakowały pozycje powstańców pod Cuesta les Abezas i osiągnęły wszystkie cele wyznaczone przez dowództwo, zajmując m. in. m. Simet, gdzie otoczono i zdziesiątkowano 400 powstańców.

Na odcinku Talavera i Santa Ollala były potyczki straży przednich.

KTO WYGRAŁ

25.000 zł. — 78189.
75.000 zł — 36051.
20.000 zł. — 139111.
10.000 zł. — 82151, 96577.
5,000 zł. — 26724, 41196, 80440, 134386

Tylko 6 km. od Toledo

CACERES (Pat). Główna kwatera gen. Franco komunikuje, że wojska nacjonalistyczne zajęły miasto Torrijos w pobliżu Toledo.

Przy zajęciu miasta wojska rządowe straciły kilkudziesięciu zabitych oraz znaczną liczbę jeńców. W prowincji Guipuzcoa oddziały powstańcze zajęły Vergara. Na froncie andaluzyjskim strącono dwa samoloty rządowe.

Ostatnie walki toczyły się o 6 km. od Toledo.

FARYŻ (Pat). Informacje prasy francuskiej o wydarzeniach hiszpańskich stwierdzają dziś jednomyślnie poważne sukcesy wojsk powstańczych na dwóch zasadniczych odcinkach frontowych.

Z jednej strony oddziały atakujące Bilbao, posunęły się niespodziewanie szybko, zajmując miasto Zumaya, które miało być poważnie ufortyfikowane przez obrońców Bilbao. Z drugiej strony w obszarze Talavera i Maqueda wojska powstańcze w dwóch punktach posunęły się poważnie naprzód: z jednej strony oddziały gen. Mola zajęły miejscowość St. Martin Val de Iglesias, kolumna zaś płk. Yagua zajęła miejscowość Torijos. W ten sposób linja, broniąca Madrytu od Zachodu, została przełamana w dwóch miejscach, a jednocześnie Toledo zostało oskrzydlone od północy. Kolumna południowa, która zajęła Torijos, znajduje się już o 6 km. od Toledo.



Transport jeńców wziętych do niewoli przez wojska powstańcze podczas pochodu na Bilbao.

Drogi zasłane trupami pod Maqueda

TALAVERA (Pat) — Specjalny wysłannik Havasa donosi, że miasto Maqueda zajęte zostało po stosunkowo krótkiej walce. Po przeprowadzenia manewru okrążającego, oddziały nacjonalistyczne wtargnęły do miasta o świcie i rozpoczęły niezwłocznie gwałtowny ogień. Akcja ich była popierana przez liczne samoloty, które unosząc się na niewielkiej wysokości prażyły przeciwnika ogniem karabinów maszynowych.

Końcowy szturm na miasto rozpoczął się o godzinie 9,30 próba oporu ze strony wojsk rządowych nie dała rezultatu i wojska te rozproszyły się i zaczęły uciekać w rozsypce. Żołnierze legji cudzoziemskiej ostrzeliwali grupy uciekających z karabinów maszynowych, zaścielając ich trupami drogę na przestrzeni około 2 km. Straty wojsk rządowych obliczane są na 900 z górą zabitych.

Posuwając się dalej przednie straże wojsk powstańczych doszły na północy pod Quismendo, zaś na południu pod Torrios.

Prezydent Azana chce się poddać?

Radjostacja w Kadyksie donosi, że kolumna płk. Yague od chwili zajęcia Talavera posunęła się o 55 km. w kierunku Madrytu.

Według wiadomości z Madrytu prezydent Azana byłby skłonny do poddania się, lecz premjer Largo Caballero przeciwstawia się temu, twierdząc, że posiada jeszcze dostateczne siły do prowadzenia dalszej walki.

Garnizon miasta Lerida w Katalonji przeszedł na stronę powstańców.

Jak zginęły siostry wicekonsula Urugwaju

BUENOS AIRES (Pat). Dzienniki zamieszczają doniesienia o zamordowaniu trzech sióstr wicekonsula urugwajskiego — Aguiara w Madrycie.

Opuściły one swój dom dnia 14 września chcąc udać się do Puerta Delbos. Po drodze zaczepili je milicjanci, którzy zmusili je do wejścia do samochodu. Samochód ten odjechał następnie w nieznanym kierunku. Od tej chwili wszelki ślad po tych kobietach zaginął.

W dniu 20 września charge d'affaires Urugwaju zawiadomił władze hiszpańskie o zniknięciu tych trzech kobiet, lecz otrzymał odpowiedź, że władze nie są w możności udzielić mu na ten temat jakichkolwiek informacyj. Krewni i przyjaciele zaginionych podjęli energiczne poszukiwania, które doprowadziły do odnalezienia w kostnicy trzech zamordowanych sióstr.

Wczoraj w południe prezydent Urugwaju Terra zwołał posiedzenie rady ministrów, na którem postanowiono zerwać wszelkie stosunki z rządem madryckim.

Rząd madrycki jest bezsilny

MONTEVIDEO (Pat). Jednocześnie z ogłoszeniem dekretu o zerwaniu stosunków Urugwaju z rządem madryckim ukazało się uzasadnienie tego dekretu, które wskazuje na prześladowania jakim poddawani byli liczni obywatele urugwajscy w Hiszpanji. We wspomnianych motywach podkreślone jest, że ogłoszone fakty wskazują, że rząd madrycki nie posiada środków, któremi mógłby się przeciwstawić gwałceniu prawa międzynarodowego i moralności powszechnej. Rząd więc uważa za niewłaściwe utrzymywanie dalszych normalnych stosunków z rządem madryckim.

Raport Polski w sprawie incydentu w Gdańsku podczas wizyty krążownika „Leipzig"

GENEWA (Pat) — Min. spraw zagraniczn. Józef Beck przesłał na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów, celem zakomunikowania członkom Rady Ligi Narodów następującą notę: —

Rada Ligi Narodów w następstwie raportu wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku z dnia 30 czerwca 1936 r. zajmowała się na swym posiedzeniu w dniu 4 lipca 1936 r. incydentem, jaki miał miejsce w dn. 25 czerwca podczas wizyty w Gdańsku niemieckiego krążownika „Leipzig". Rada Ligi Narodów zdecydowała „prosić rząd polski, aby podjął się w jej imieniu przestudjowania sprawy na drodze dyplomatycznej i wystosowania do Rady na jej następną zwyczajną sesję raportu o wynikach postępowania jakie uzna za właściwe przedsięwziąć".

W wykonaniu tego dokładnie określonego mandatu, powierzonego mu przez Radę, rząd polski polecił 7 lipca swemu ambasadorowi w Berlinie przeprowadzić rozmowy z rządem niemieckim, celem wyświetlenia sprawy we wszystkich jej aspektach. Polski punkt widzenia na główne argumenty, wysunięte w tej sprawie został podzielony przez rząd niemiecki, co pozwoliło dnia 24 lipca na wymianę not.

W nocie ambasador Lipski prosi ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha o udzielenie informacyj co do stanowiska rządu Rzeszy w tej sprawie.

Nota niemiecka przesłana tegoż dnia ambasadorowi Lipskiemu przez min. spraw zagran. Rzeszy von Neuratha wyjaśnia, że biorąc pod uwagę znane incydenty, które miały miejsce, podczas przyjęcia, wydanego w końcu sierpnia z. r. przez wysokiego komisarza Ligi Narodów na cześć oficerów niemieckiego krążownika „Admirał Scheer", rząd niemiecki nie chciał narazić oficerów niemieckich na powtórzenie się podobnej obrazy, to też wydał dowódcy krążownika „Leipzig" polecenie, aby powstrzymał się od składania wizyty p. Lesterowi. Nie istniała tedy chęć postępowania przeciw statutowi w. miasta lub przeciw prawom Polski".

Z drugiej strony — sprawa wizyty trzech jachtów żaglowych wojennej marynarki niemieckiej w dn. 17 lipca została załatwiona na skutek inicjatywy rządu polskiego zgodnie z życzeniem wszystkich stron zainteresowanych. Rada przyjmie niewątpliwie do wiadomości, że żaden nowy incydent, podobny do tego, jakim zajmuje się obecnie, nie wydarzy się w Gdańsku.

Rząd polski żywi nadzieję, że członkowie Rady zechcą znaleźć w notach wymienionych w Berlinie, jak również w niniejszym raporcie dowód wysiłku, dokonany przez rząd polski w granicach swego mandatu, celem utrzymania normalnego stanu rzeczy w Gdańsku.

Ze swej strony rząd polski oświadcza, że jest zawsze gotów wykonywać w przyszłości swą akcję pojednawczą, celem usuwania trudności w sprawach, dotyczących w. miasta Gdańska.

Antykomunizm łączy Grecję i Niemcy

BERLIN (Pat). Premjer grecki Metaxas udzielił korespondentowi ateńskiemu „Voelkischer Beobachter", z okazji pobytu w Grecji ministra propagandy Rzeszy dr. Goebbelsa, wywiadu na temat rozwoju stosunków w Grecji.

Premjer podkreślił antykomunistyczne tendencje swego rządu i skończył zapewnieniem przyjaźni pomiędzy Grecją a Niemcami, wyrażającej się zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej.

Lotniczy konkurs turystyczny juniorów

WARSZAWA (Pat). W dniu jutrzejszym rozpoczyna się 6 krajowy lotniczy konkurs turystyczny w konkurencji juniorów. W zawodach biorą udział 23 samoloty. Lot odbędzie się w czterech etapach dziennych: 1) Warszawa — Bydgoszcz; 2) Bydgoszcz — Wilno; 3) Wilno — Lwów; 4) Lwów — Warszawa.

Ś. ✝ P.

Hrabia WŁADYSŁAW TYSZKIEWICZ

założyciel Pogotowia Ratunkowego w Wilnie

zmarł w majątku Landwarowie w dniu 21 września 1936 roku

o czem powiadamia

Prezydent m. Wilna

Ś. ✝ P.

Dr. ALEKSANDER SAFAREWICZ

b. długoletni Radny m. Wilna, Ławnik Magistratu, Kierownik Miejskiego Zakładu Badania Żywności

zmarł dnia 22 września 1936 r.

o czem powiadamia

Prezydent m. Wilna

Ś. ✝ P.

Prof. Dr. med. **ALEKSANDER SAFAREWICZ**

Prezes Oddziału Wileńskiego Klubu Lekarzy Polskich

zmarł dnia 22 września 1936 r.

O tej nieodżałowanej stracie powiadamia

KLUB LEKARZY POLSKICH w WILNIE

Ś. ✝ P.

Profesor Doktór ALEKSANDER SAFAREWICZ

Długoletni Członek Komitetu Nadzorczego Towarzystwa Kredytowego m. Wilna

zmarł dnia 22 września 1936 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Portowej 14 na cmentarz ewangelicki i pogrzeb na tym cmentarzu odbędą się we czwartek dn. 24 września 1936 r. o godz. 9 rano.

W zmarłym tracimy zacnego Kolegę i wieloletniego zasłużonego Współpracownika.

KOMITET NADZORCZY i ZARZĄD T-wa Kredytowego m. Wilna

Ś. ✝ P.

Dr. med. ALEKSANDER SAFAREWICZ

Profesor Uniwersytetu Stefana Batorego

zmarł dnia 22 września 1936 r.

Cześć Jego świetlanej pamięci

ZRZESZENIE LEKARZY ABSOLWENTÓW U. S. B.

Mussolini nie usunął Abisynji

Mimo przewidywań delegacja Abisynji weźmie udział w obradach L. N.

GENEWA (Pat) — Zgromadzenie Ligi Narodów, które zebrało się dziś o godz. 19, wysłuchało drugiego raportu, przedstawionego przez komisję weryfikacyjną, która stwierdza, że szczególną jej uwagę zwróciła kwestja pełnomocnictw delegacji abisyńskiej. Pełnomocnictwa tej delegacji pochodzą od tej samej władzy, która dawniej wielokrotnie pełnomocnictwa te wydawała na poprzednie sesje Zgromadzenia Ligi Narodów. Lecz od czasu wystawienia pełnomocnictw (14 i 19) września sytuacja Abisynji uległa pod wieloma względami poważnym zmianom. Szef państwa znajduje się zagranicą, rząd nie przebywa już w stolicy.

Żaden z członków komisji nie opowiedział się za rozstrzygnięciem negatywnym i nie zaproponował, aby uznano, że pełnomocnictwa są nieprawidłowe. Nie mniej jednak wszyscy członkowie komisji żywili w duchu wątpliwości co do prawidłowości pełnomocnictw. To też w pewnej chwili komisja sądziła, że będzie rzeczą właściwą zaproponować Zgromadzeniu Ligi Narodów, aby zwróciło się ono do trybunału haskiego po opinję doradczą.

Równocześnie jednak wyłoniła się sprawa dodatkowa: gdyby bowiem zwrócono się do Hagi w kwestji, o której była mowa, było rzeczą jasną, że trybunał haski mógłby dać odpowiedź dopiero po paru tygodniach, to znaczy wówczas, gdy Zgromadzenie prawdopodobnie nie ukończyłoby już swe prace. Należałoby tedy zapytać się, jaka byłaby sytuacja delegacji abisyńskiej w okresie przejściowym. Tymczasem zgodnie z art. 5 par. 4 regulaminu wewnętrznego Zgromadzenia Ligi „każdy przedstawiciel, którego dopuszczenie wywołuje opozycję, zasiada prowizorycznie na tych samych prawach co inni przedstawiciele, chyba, że Zgromadzenie zadecyduje inaczej".

W obliczu takiego postanowienia stawało się rzeczą oczywistą, że kwestja, czy delegacja abisyńska mogłaby lub nie mogłaby zasiadać na bieżącej sesji Zgromadzenia, musiałaby w praktyce być uregulowana, zanim trybunał haski mógłby wydać swą opinję doradczą.

W konsekwencji przeważyła ostatecznie opinja, że odwołanie się do Hagi nie miałoby znaczenia praktycznego i że najlepszym rozwiązaniem byłoby zaproponować Zgromadzeniu, aby UZNAŁO PEŁNOMOCNICTWA DELEGACJI ABISYŃSKIEJ ZA WYSTARCZAJĄCE i POZWALAJĄCE TEJ DELEGACJI NA ZASIADANIE W ZGROMADZENIU.

Po zakomunikowaniu Zgromadzeniu Ligi tego raportu, przewodniczący zapytał, czy któryś z delegatów nie pragnie zabrać głosu. Przedstawiciel Węgier gen. Tanczos postawił wniosek, aby głosowanie było imienne. Wniosek ten poparli delegaci Austrji i Albanji.

W konsekwencji przewodniczący zarządził głosowanie imienne. Dało ono następujący wynik: za raportem padły 43 głosy, powstrzymało się 6 delegacyj (Bułgarja, Panama, Sjam, Szwajcarja, Venezuela i Portugalja), przeciw raportowi — 4 (Austrja, Węgry, Albanja i Ekwador).

Przewodniczący oznajmił, że raport komisji weryfikacyjnej został przyjęty.

Litwinow tworzy „front ludowy" w Lidze Narodów

Komentarze niemieckie na tle decyzyj w Genewie

BERLIN (Pat) — Trudności, wynikłe w Genewie w związku ze sprawą udziału delegacji abisyńskiej, komentowane są przez niemiecką opinję publiczna jako nowy, ciężki kryzys Ligi Narodów. Genewa, zdaniem kół tutejszych, znalazła się w ślepej ulicy. Oburzone Włochy w razie pozostania Abisyńczyków w Genewie gotowe są do wyciągnięcia ostatecznych konsekwencyj.

Koła niemieckie podkreślają przytem dwu znaczną i niezwykle znamienną rolę komisarza Litwinowa. Stanowisko Litwinowa, oświadczają w Berlinie, zaskoczyło niemile Anglję i Francję. Nowa taktyka komisarza sowieckiego idzie wyraźnie w kierunku ideologji kominternu, Litwinow wypowiedział się za udziałem delegacji abisyńskiej, manifestując w ten sposób chęć spowodowania klęski faszyzmu. Z drugiej strony, zdaniem niektórych obserwatorów niemieckich, Litwinow pragnie stworzyć precedens na rzecz rządu hiszpańskiego frontu ludowego, który pewnego dnia okazać się może w podobnej sytuacji, w jakiej dziś znajduje się negus. Na stanowisku Litwinowa odbiły się również, jak sądzą niektórzy publicyści berlińscy, ostatnie zmiany w stosunkach z Francją. Pewne rozluźnienie węzłów sojuszu wojskowego z Francją skłania Sowiety w tym wypadku ży do stworzenia na terenie Genewy pewnego wanej przedewszystkiem interesem kominternu. Notują tu wreszcie pogłoski, że Litwinow dąży do stworzenia na terenie Genewypewnego rodzaju frontu ludowego

Min. M. Zyndram-Kościałkowski w Wilnie

WARSZAWA. — Dnia 23 bm. przybył do Wilna p. minister opieki społecznej Marjan Zyndram Kościałkowski, powitany na dworcu prze wojewodę wileńskiego płk. dypl. L. Bociańskiego, starostę grodzkiego i powiatowego, komendanta wojewódzkiego policji państwowej oraz innych wyższych urzędników.

Bezpośrednio z dworca p. minister udał się do Urzędu Wojewódzkiego, gdzie, po odbyciu konferencji z Wojewodą, dokonał inspekcji Wydziału Pracy i Opieki Społecznej w Urzędzie Wojewódzkim. Następnie p. minister inspekcjonował ubezpieczalnię społeczną oraz składnicę apteczną Z. U. S.-u

W dalszym ciągu udał się p. minister do Werek, gdzie obejrzał prace wykonywaną nad regulacją umocnienia brzegów rzeki Wilji. Po zwiedzeniu ogródków działkowych oraz budowy ul. Legjonowej p. minister zlustrował miejski szpital dla zakaźnych chorych, szpital św. Jakóba oraz Miejski Ośrodek Zdrowia. W końcu zwiedził p. minister fabrykę aparatów radjowych „Elektrit", gdzie rozmawiał z robotnikami, interesując się ich warunkami pracy.

W czasie dokonywanych lustracji p. minister żywo interesował się przeprowadzonymi robotami oraz stanem sanitarnym zwiedzanych zakładów.

W godzinach popołudniowych p. minister opuścił Wilno, udając się do maj. Orwidowo pod Bezdanami, skąd wieczorem odjechał do Warszawy

Włochy zaatakują Abisyńczyków w Gore

RZYM (Pat). Wicekról Abisynji marszałek Graziani ma wkrótce przedsięwziąć wielką kampanję, mającą na celu podporządkowanie swej władzy terenów, które znajdują się jeszcze pod panowaniem Abisyńczyków. Pierwszym celem ma być prowincja Gore, położona na zachód od Addis Abeby. Zajęcie jej byłoby również ciosem politycznym dla koncepcji, że istnieje jeszcze niepodległa Abisynja i rząd abisyński.

Poseł abisyński w Paryżu zgłosił uległość wobec Włoch

PARYŻ (Pat). Poseł abisyński w Paryżu Wolde Mariam zgłosił w ambasadzie włoskiej uległość władzom włoskim.

14 zabitych i 30 rannych

Katastrofa kolejowa pod Lourdes

LOURDES (Pat). Pod Lourdes miała miejsce wielka katastrofa kolejowa. Pociąg, kursujący pomiędzy Lourdes a Avignon, idący z opóźnieniem spowodu osłabienia prądu elektrycznego, zderzył się w pobliżu stacji Assun z pociągiem idącym z Lourdes, który, jadąc z szybkością 60 km. na godzinę, wpadł na poprzedzający go ekspress. Dotychczas wydobyto 14 zabitych i 30 rannych. Na miejscu katastrofy znajdują się władze z prefektem na czele oraz biskupi z Tarbes i Lourdes. Akcja ratownicza odbywa się bardzo sprawnie.

Anglja czuje się zagrożoną na morzu Śródziemnem

LODYN (Pat). W angielskich kołach politycznych czynione są domysły, co spowodowało pierwszego lorda admiralicji sir Samuela Hoare'a do ogłoszenia wczoraj, bezzwłocznie po powrocie ze śródziemnomorskiej podróży inspekcyjnej, oświadczenia o konieczności wzmożenia bezpieczeństwa dróg komunikacyjnych Imperjum Brytyjskiego poprzez Morze Śródziemne.

W kołach poinformowanych twierdzą, że sir Samuel Hoare był tak przejęty rezultatami swej inspekcji, że uważał za konieczne podjęcie bezzwłocznej akcji wzmożenia brytyjskich baz morskich na Morzu Śródziemnem. Wczorajsze oświadczenie ma stanowić pierwszy krok w kierunku przygotowania opinji publicznej do posunięć w tej sprawie.

Stojąc wpobliżu skomplikowanej sytuacji gdy na wschodnim końcu Morza Śródziemnego trwają zaburzenia w Palestynie, a na zachodnim — wojna domowa w Hiszpanji, mając po środku WŁOCHY, MACZAJĄCE — ZDANIEM KÓŁ ANGIELSKICH — SWOJE PALCE I W ZABURZENIACH PALESTYŃSKICH I W HISZPAŃSKIEJ WOJNIE DOMOWEJ — Wielka Brytanja odczuwa silniej, aniżeli kiedykolwiek przedtem, potrzebę wzmocnienia swej sytuacji na Morzu Śródziemnem.

Tymczasem tylko rozmowy

Legenda kolonizacyjna — Tylko, czy aż 400 tys. hektarów? — Co myślą o nas na zachodzie Polski? — Kto kogo wyzyskuje? — Przepaść, którą zamiast zasypać pogłębiono — Przywileje sprzeczne z bezpieczeństwem państwa — Oby nie skończyło się na gadaniu

Z okazji zjazdu Sprawozdawczo Naukowego Komisji Naukowych Badań Ziem Wschodnich, poświęconego Polesiu, prasa zamieściła sprawozdania i streszczenia ważniejszych przemówień i referatów.

Obok notatek o charakterze sprawozdawczym znajdujemy na łamach niektórych pism wypowiedzi mówiące o ich stosunku do zagadnienia podniesienia gospodarczego Ziem Wschodnich.

„Kurjer Poranny" np. sprawozdanie z pierwszego dnia zjazdu zamieszcza pod znamiennym tytułem: „**Legenda o pojemności kolonizacyjnej Polesia**".

„Czasowi" który z okazji zjazdu poświęca Ziemiom Wschodnim artykuł wstępny, nie zależy widać na rozwiewaniu legendy o pojemności kolonizacyjnej Polesia to też skwapliwie podkreśla:

„Według obliczeń p. Rychłowskiego, który opracowywał ten temat, pozostałoby jeszcze około 400 tys. ha na cele kolonizacyjne. Obszar ten nie rozwiąże oczywiście kwestji bezrobocia wiejskiego w Polsce, niemniej może być poważnym odciążeniem dla innych dzielnic, poważnie przeludnionych".

W tym samym artykule w innem miejscu czytamy interesujące uwagi na temat stosunku do naszych potrzeb gospodarczych Zachodu Polski.

Przebywając w województwach zachodnich, niejednokrotnie się słyszy narzekania, na wydatki ponoszone przez państwo na ziemiach wschodnich, pochodzące z sum wybieranych na zachodzie.

Oczywiście narzekania takie tylko w drobnej części są słuszne. W każdym państwie istnieją i istnieć muszą obszary podatkowo i gospodarczo czynne i bierne. Na to nie ma rady. Może u nas tylko ta dysproporcja jest zbyt wielka. Może dotychczas istotnie ziemie wschodnie więcej nas kosztują, niż nam dają, nie mówiąc już o stanie obecnym, ale i o nadziejach na przyszłość.

Przyczyną tego stanu jest po części brak samorządu terytorjalnego, rozbudowanego na tyle, aby silnie zmniejszyć ogólno państwowe wydatki, tym samym zmniejszyć przelewy dochodów osiąganych na jednych ziemiach na rzecz innych, a po części wegetatywny charakter naszego budżetu.

Ziemie wschodnie niewątpliwie obecnie są budżetowo pewnym obciążeniem. Ubóstwo ich sprawia, że stanowią one mało pojemny rynek zbytu dla przemysłu zachodniej Polski. Ale tak być nie musi. Ziemie te przedstawiają szereg możliwości, które należycie wyzyskane, stworzą z nich zapewne nie Eldorado gospodarcze, ale przynajmniej kraj zbliżony do dzielnic zachodnich i środkowych.

Że czynniki miarodajne są w danym wypadku lepiej zorjentowane w przyczynach naszej sytuacji gospodarczej od naszych zachodnich i południowo-zachodnich współziomków, którym się dotąd wydaje, że są stroną wyzyskiwaną świadczy najlepiej artykuł „Iskry". Autor tego artykuliku rozumuje bardzo słusznie:



Inauguracja Zjazdu Sprawozdawczo-Naukowego Ziem Wschodnich przez ministra gen. Kasprzyckiego. Obok minister Świętosławski na chwilę przed objęciem przewodnictwa obrad.

Polska należy do stosunkowo słabo uprzemysłowionych krajów. Na 100 czynnych zawodowo przypada w Polsce ledwie 10 zatrudnionych w przemyśle, podczas gdy na Węgrzech 19, w Czechosłowacji 33, Niemczech 37, w Belgji 45, a Anglji 46. Należy przytym zaznaczyć, że może zbyt powolnie, ale uprzemysłowienie kraju postępuje, na co wskazują cyfry. Liczba zakładów przemysłowych wzrosła mianowicie w latach 1932—1935 z 203,434 do 221,710, a liczba robotników w średnim i wielkim przemyśle przetwórczym w tym czasie z 307 tysięcy do 387 tys.

Jak widać tempo rozwoju jest bardzo powolne i wymaga poważnego wzmożenia. Jakież otwierają się tereny dla tego rozwoju?

Mówi o tem rozmieszczenie przemysłu w Polsce. W r. 1913 w zakładach objętych statystyką produkcji przemysłowej było zatrudnionych 720,262 robotników, z czego 640.503 w górnictwie i przemyśle, reszta zaś na robotach publicznych.

Ograniczamy się tylko do właściwego przemysłu t. j. do zakładów wykupujących świadectwa przemysłowe I — VII kategorji. Biorąc pod uwagę rozmieszczenie tych zakładów, łatwo stwierdzić, że jest ono wybitnie nierównomierne.

I tak najbardziej uprzemysłowione trzy województwa: łódzkie, kieleckie i śląskie, skupiają 52 proc. całego przemysłu, podczas gdy ludność tych województw stanowi tylko 21 proc. ogólnego zaludnienia Polski. NAJMNIEJ UPRZEMYSŁOWIONEMI SĄ WOJEWÓDZTWA: LUBELSKIE WILEŃSKIE, BIAŁOSTOCKIE, NOWOGRÓDZKIE, POLESKIE, WOŁYŃSKIE, STANISŁAWOWSKIE i TARNOPOLSKIE. NA TYCH ZAŚ TERENACH MIESZKA 40 PROC. LUDNOŚCI CAŁEJ POLSKI, A REPREZENTUJĄ ONE LEDWIE 12 PROC. PRZEMYSŁU POLSKIEGO.

Oto jest dziedzictwo obcego na ziemiach polskich panowania. Układ rozmieszczenia aparatu produkcyjnego — niedostosowany do potrzeb Polski — utrzymaliśmy po wojnie i WZMACNIALI.

Szczególnie cenne dla nas jest to, że „Iskra" nie tylko rozumie przyczyny zacofania gospodarczego ziem Wschodnich ale również zdaje sobie sprawę z groźnych konsekwencyj utrzymania tego stanu na przyszłość.

Tak się więc stało, że potężny ośrodek przemysłu ciężkiego skupił się na południowym zachodzie: 54 proc. węgla, 38 proc. hutnictwa na Górnym Śląsku. Obok tego mamy większe skupienie przemysłu górniczo hutniczego w woj. kieleckim, przez co dwa województwa zmonopolizowały podstawowe źródła energji.

Przemysł włókienniczy nie wykazał zmian rozmieszczenia w stosunku do stanu przed wojną. 73 proc. zatrudnionych w tym przemyśle pracuje na terenie woj. łódzkiego. Reszta przypada na okręg bielsko-bialski i białostocki.

Przemysł metalowy przetwórczy koncentruje się głównie wokół ośrodków hutniczych. Prócz tego większe skupienie fabryk metalowych mamy w okręgu warszawskim: Warszawa z okolicznymi powiatami skupia wszystkie odlewnie czcionek, 42 proc. fabryk opakowań blaszanych, 63 proc. fabryk lamp i grzejników, 65 proc. fabryk wyrobów zdobniczych, 44 proc. fabryk mebli metalowych 32 proc. fabryk silników i pomp, 30 proc. fabryk środków przewozowych, 31 proc. fabryk wyrobów precyzyjnych, 46 proc. fabryk instrumentów muzycznych, w tym wszystkie wytwórnie płyt gramofonowych. Okręg warszawski posiada też 52 proc. całego przemysłu elektrotechnicznego.

Przemysł chemiczny skupia się na Śląsku w woj. łódzkim, kieleckim i warszawskim, częściowo krakowskim. ZUPEŁNIE NIE MAJĄ GO ZIEMIE WSCHODNIE. Przemysł mineralny związany z surowcem występuje w woj. kieleckim, wołyńskim, częściowo krakowskim, przyczym UDERZA MAŁA ILOŚĆ CEGIELNI NA ZIEMIACH WSCHODNICH i południowo-wschodnich, czym się tłumaczy brak budownictwa murowanego na tych ziemiach. Przykro też UDERZA BRAK NA WSCHODNICH ZIEMIACH ROZWINIĘTEGO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO PRZERÓBCZEGO — MIMO OLBRZYMICH LASÓW. TARTAKI DOSTARCZAJĄ JEDYNIE PÓŁSUROWCA.

Ten obraz rzeczywistości przemysłowej nasuwa różne refleksje. Czy dla bardziej równomiernego rozmieszczenia przemysłu nie należałoby znieść niektóre przywileje dla pewnych ośrodków przemysłowych?

Pole dla inicjatywy jest szeroko otwarte na przestrzeniach Rzeczypospolitej. Podniesienie stanu gospodarczego kraju wymaga pobudzenia miejscowych sił gospodarczych przedewszystkim, oraz stworzenia warunków dla rozwoju inicjatywy przemysłowej, zwłaszcza w dziedzinie przeróbstwa. Jest to nietylko postulat gospodarczy. Jak wskazuje rozmieszczenie przemysłu, jest to i zagadnienie związane ŚCIŚLE Z OBRONĄ PAŃSTWA.

Ostatnie zdanie jest najważniejsze. Na miłość Boską, nie egoizm prowincjonalny, ale troska o całość i niepodległość państwa przedewszystkiem każą zerwać z koncentracją całej wytwórczości przemysłowej kraju w jednym punkcie.

Jak to dobrze, że wreszcie te rzeczy zaczynają świtać w głowach i oby nie skończyło się na pisaniu i gadaniu.

P. I.

Protektorat Pana Prezydenta Rzplitej nad Konkursem Chopinowskim

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął 23 bm delegację komitetu organizacyjnego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w osobach: wiceministra Korsaka, dyr. Wieniawskiego, prof. Żurawlewa i wiceprezydenta m. st. Warszawy Ołpińskiego

Pan Prezydent RP wyraził swą zgodę na objęcie protektoratu honorowego nad trzecim Międzynarod. Konkursem Chopinowskim, który odbędzie się w marcu 1937 r. oraz ufundował nagrodę.

Balet Parnella

Przed rokiem, zespół złożony z 10 osób, z Feliksem Parnellem i siostrami Halama (Zizi i Alicja) na czele, ruszył na podbój Europy, którą chciał zdobyć dla polskiego tańca. Obrazy ułożył Parnell, muzykę ilustracyjną, o ile to nie był Chopin lub Moniuszko, skomponował p. Z. Wiehler, bardzo kolorystycznie, bardzo umiejętnie, zastosowując melodje do rytmu ciała ludzkiego. Zespół uzyskał na Olimpjadzie Tanecznej w Berlinie, w sierpniu 1936 r. pierwszą nagrodę za kompozycje: Lajkonik krakowski, Umarł Maciek, umarł..., Wesele łowickie i Dożynki, muzyka Lewandowskiego. Nasi tancerze przywieźli 900 wycinków entuzjastycznych recenzyj, tańczyli 600 razy. Publiczność w Berlinie szalała. Oklaskiwano długo numery, Maciek miał największe powodzenie. Obecnie zespół udaje się do Italji, by tam nieść polskie melodje wytańcowywane smukłemi nóżkami naszych ślicznych rodaczek. Nim opiszemy na czem polega przedziwny urok samego tańca tego świetnego baletu, powiedzmy słów kilka, „literackich" słówek o kompozycjach, gdyż ich wyjątkowo przemyślana treść uderza nie mniej niż harmonja ruchów, tętniący życiem rytm i buchający, nieznany innym ludziom świata w tym stopniu, temperament. Kiedy oni tańczą, czuć, że zrywa się w nich szaleństwo krwi i ze sceny idzie tętno, ogień, zdolny nie tylko umarłego Maćka, ale cały świat z martwych ruszyć.

Pomysłowość kompozycji jest subtelna i często bardzo oryginalna w zastosowaniu rytmu melodji do giestów. Np. pewny frazes muzyczny Chopina podkreślany delikatnym, przelotnym pocałunkiem młodych dziewcząt jest jakiemś wytłumaczeniem owych śpiewnych taktów właściwem i uplastycznia utwór muzyczny nadając mu nowe, ustokrotnione wrażenie. Kolejno ujrzeliśmy pełen poezji i czaru młodej miłości Wieczór panieński na tle melodji Chopina, utrzymany w stylu Empire. Ułani i dziewczątka, każda innego typu, każda inaczej kocha: od liljowej panny młodej, do płochej zalotnicy. Cudownie subtelną jest rytmika tych epizodów, ich wytworny towarzyski gest i sentyment. Lajkonik krakowski, to, na tle Krakowa symfonja biało czerwona krakowskich strojów szczęśliwie stylizowanych; wśród Krakusów i Krakowianek kręci się i wierci ciemny Tatar w niesamowitych kurczach i skokach, zły duch tej wesołości, która drwi sobie z ciemnych mocy.

Zaloty wiejskie (Parnell i Janina Leitzkówna), ukazują nam świetny humorystyczny talent młodej artystki i jej zdolności do groteski, które się zwłaszcza w roztańczonej babie znakomicie ujawniają. Specjalnie powinszować należy p. Parnellowi jego kompozycji Zmysły i Praca. Obraz ten robi może najsilniejsze wrażenie, gdyż w ruchach zespołu męskiego oddaje całą mękę człowieka zespolonego z maszyną, która go wciąga w swe tryby i pochłania, tak że się staje śrubą, motorem, kołem, transmisją. P. Vetterówna polatuje nad temi robotami słaniającemi sie z trudu, w szaro-płomiennej szacie i porywa ich w krąg ognia, od którego padają bez sił.

Walc wiedeński J. Straussa, to znany niejednokrotnie płynny taniec białych, falbaniastych spodniczek, miękko falujących i skręcających się w kwietne kielichy pod melodję rozkosznego walca. Umarł Maciek, jest wspaniałą groteską wiejską, pełną humoru i dowcipu, a zarazem czemś bardziej znaczącem: oto plastyczny dowód, że taki taniec, ta swojska melodja, może umarłego zbudzić i zmusić do hasania z żywemi. Maciek to jakby synteza humoru polskiego: Rey, Wilkoński, Kostrzewski, Stryjeńska. Wesele łowickie ze swą bajeczną kolorowością z p. Zizi Halama jako panną młodą, to znów inna postać Polski ludowej, tańce góralskie dają pole do popisu panom, potem następuje Łucznik Maklakiewicza wedł. drzeworytów Skoczylasa. To jest też koncepcja artystyczna Parnella, którą warto światu pokazać. Każdy ruch precyzyjny, ostry, przypomina niejako skąd się dzieło poczęło, jak rzeczywistość przetworzoną została na sztukę, a z niej znów do życia wcieloną została według wzoru sztuki. Parnell jest doprawdy wielkim artystą, nietylko nieskalaną czystością techniki tanecznej, ale głęboko obmyślonemi obrazami, dającemi przekrój duszy polskiej wyrażonej tem, w czem się od wieków lubowała i wypowiadała: w ruchu tanecznym

Roztańczone baby (p. Zizi Halama i J. Leitzkówna), to znów bajeczna groteska, przesycona rubasznym humorem wyrażanym skokiem i giestem, obie panie są wybornemi mimiczkami, a pokrzykiwanie p. Halamy gdy ją podrzucają wyżej głów, ma w sobie coś niezrównanie komicznego. Powiedziećby można, że nogi i ręce tancerek mają poczucie humoru.

Malownicze dożynki, znów w niezwykle pomysłowej stylizacji strojów w oryginalnie pomyślanej syntezie barw i charakteru prasłowiańskiej ludowości, to finał pracy zespołu. Znów się chłopcy i dziewczęta wsiowe splatają i rozplatają w dożynkowym wieńcu barwy ich pozłocistych sukienek. Cały koloryt jest pszeniczny, a tańce skomponowane jako warjanty ludowych, dają syntezę ludowego rytmu, są polne i karczemne, w ogromnej rozmaitości, kolorystyce ruchów, giestów, skoków i porywów oddają cały trud i wesołość pracy na roli znajdującej u celu bogaty plon z ziemi. Wesołą pełną werwy konferensjerkę prowadził p. T. Ortym. Publiczność licznie zebrana urządzała tancerzom owacje, panie otrzymały liczne wiązanki kwiatów.

Przed wojną oglądałam wielekroć słynny balet Diagilewa z niezrównanym Niżyńskim i jego siostrą (Polacy) z Pawłową—cudnym elfem tańca, z namiętną, kruczowłosą Karsawiną i innemi. To byli też wielcy artyści, tańczyli całe dramaty duszy ludzkiej (Narcyz, Pietruszka, Schecherezada, Żar Ptica) tańczyli zupełnie inaczej Niżyński osiągał wysoki stopień dramatyczności w Narcyzie i Petruszce, nigdy nie dali z siebie tej pieniącej się złotym humorem wesołości, co nasi.

HEL. ROMER.

Rozmaitości ze świata

NAJGORĘTSZA GWIAZDA WE WSZECHŚWIECIE.

Najwyższa temperatura, jaka kiedykolwiek została zmierzona, obliczona została przez profesora Kalifornijskiego Instytutu Technologicznego dr. I. S. Bowen'a, który dokonał pomiarów dalekiej nieznanej gwiazdy. Temperatura tej gwiazdy sięga zawrotnej wysokości 180.000 stopni Fahrenheita. Gwiazda może być dojrzana tylko razem z mgławicą, otaczającą ją jak aureola. Mgławica ta jest chmurą gazu. Otóż niewidoczne, ultrafioletowe promienie emanowane z tej chmury zostały użyte do dokonania kalkulacji temperatury. Kalkulacje dokonane zostały przy pomocy zupełnie nowego instrumentu, zaopatrzonego w oprawne w aluminium lustro, okazało się bowiem na podstawie doświadczeń dokonanych przez profesorów Cornell University, że aluminjum chwyta lepiej promienie ultrafioletowe niż wszelkie dawniej używane metale. Pierwsze tego rodzaju obliczenia wysokich temperatur dokonane zostały przez astronoma holenderskiego Zaustra, który określił maksymalne temperatury gwiazd na 270.000 stopni Fahrenheita. O kolosalnem nasileniu tej temperatury świadczy to, że temperatura na powierzchni słońca wynosi „zaledwie“ 10.000 stopni F.

I TO SIĘ ZDARZA.

Przed sądem w Londynie stanął 32 letni Dawid Williams, oskarżony o kradzież z włamaniem. Otrzymuje wyrok: 3 lata więzienia. „Podsądny przyjmuje wyrok?“ — pyta sędzia. „Nie, panie sędzio, proszę o cztery lata więzienia“. Zdumienie sędziego. Podsądny wyjaśnia: „Tylko ci więźniowie, którzy mają do odsiedzenia wyroki opiewające na więcej niż 4 lata, biorą udział w kursach fachowych, po ukończeniu których otrzymuje się świadectwo ze znajomości jakiego rzemiosła. Inni więźniowie używani są tylko do robót pomocniczych“. Taki oto był tok rozumowania Williamsa, który po wyjściu z więzienia pragnął mieć fach w ręku. Sędzia, sir Percival Clarke, był tak zaskoczony i — dodajmy, przekonany tym argumentem, że zgodził się natychmiast na podwyższenie kary do lat czterech.

GOŁĘBIE POCZTOWE NA USŁUGACH PRASY.

Na dachu drapacza chmur, w którym mieści się redakcja nowojorskiego „Journal'u“, znajduje się klatka z 76 gołębiami pocztowemi, które używane są jako gońcy redakcyjni. Gołębie te mogą przelecieć 50 mil angielskich na godzinę z 5 gramowym ładunkiem. Przenoszą one negatywy filmowe i raporty prasowe pisane na cieniutkich bibułkach, które umieszczane są w aluminjowych kapsułkach i przymocowywane do grzbietu ptaka. Używane są one do przesyłki sprawozdań filmowych i fotograficznych z wielkich procesów, zawodów sportowych itp., zwłaszcza sprawozdań o przybyciu do New Yorku różnych znakomitości. Zamiast czekać na przyjście statku do doku, sprawozdawcy fotograficzni „Journal'a“ przesyłają przy pomocy gołębi zdjęcia i wywiady z odległej o 14 mil kwarantanny.

Z BRAKU LAKU.

Miasto Bridgeport (USA) obchodzić będzie w przyszłym miesiącu setną rocznicę swego istnienia. Z tej racji zarząd miejski zamówił w mennicy waszyngtońskiej 25.000 srebrnych monet dolarowych z podobizną słynnego dyrektora cyrku, Barnuma. Dlaczego Barnum został awansowany przez miasto Bridgeport na sławę narodową? Okazało się po przestudjowaniu archiwów miejskich, że Barnum był jedynym obywatelem Bridgeportu, który zyskał rozgłos poza rogatkami miasta-jubilata. Z braku innych sław zdecydował się magistrat na uczczenie Barnuma.

SZWEDZI PIJĄ CORAZ MNIEJ ALKOHOLU, CORAZ WIĘCEJ KAWY.

Prasa szwedzka zamieszcza interesujące dane, dotyczące konsumcji rozmaitych artykułów spożywczych w okresie od 1900 r. do 1935 roku. Statystyka wykazuje, iż Szwedzi na początku bieżącego stulecia spożywali blisko dwa razy tyle alkoholu, co w roku 1935. Przeciętna spożycia spirytusu i piwa w okresie 1901—1905 r. wynosiła 7.6 litrów, zaś na głowę ludności przypadało piwa w tym czasie 32.6 litrów. Odpowiednie cyfry za rok 1935 wynoszą 4.3 l. i 21,1 l. W tym samym okresie 35 lat spożycie kawy na mieszkańca wzrosło z 5,6 kg w czasokresie 1901—1905 r. do 7.8 kg w roku ubiegłym. Obecnie Szwecja zalicza się do rzędu krajów europejskich, konsumujących najwięcej kawy. Również konsumcja herbaty wykazuje wzrost z 0.04 kg na głowę ludności na początku stulecia do 0.07 kg w 1935 roku. Jedynie spożycie tytoniu nie wykazuje w okresie 35 lat żadnej zmiany, mimo że w ostatnich latach ogromnie rozpowszechnił się zwyczaj palenia przez kobiety.

Odczyt

Proszę państwa! Mam dzisiaj państwu mówić o faunie Afryki. Afryka to ogromny rozpalony piec, pełen murzynów, febry i moskitów. Mimo to nigdzie nie brakuje nas Polaków. I w tem rozpalonem piekle jest nas pełno. Przecie już Beniowski był władcą Madagaskaru. Niestety, zagarnęła Madagaskar Francja. Niech sobie państwo wyobrażą, jakby to było miło, gdybyśmy tak mieli Madagaskar, który nam się słusznie należy, jako że Beniowski był Polakiem. Myślę, że Polska złoży odpowiednią notę w Lidze Narodów. Mielibyśmy tam własne przedstawicielstwo, własnych urzędników, własną policję madagaskarską, własne towary madagaskarskie, znaczki pocztowe. Na znaczkach pocztowych możnaby uwidocznić podobiznę małpy, małpa to jeden z przedstawicieli fauny Madagaskaru.

Albo, proszę państwa, Goetel! Goetel to również jeden z odkrywców — Polaków, jeden z przedstawicieli naszej ekspansji podróżniczej na dalekie lądy i morza. Znacie państwo śliczną książkę Goetla o Egipcie, książkę o kraju skarabeuszów i sfinksów (skarabeusz to również taki przedstawiciel fauny Afryki, a sfinks — że tak powiem do połowy od strony ogona: połowa ta przedstawia tylną połowę lwa, króla zwierząt. Widzicie więc państwo, że fauna Afryki jest bardzo urozmaicona). Przed Goetlem był w tymże Egipcie nasz wieszcz Juljusz Słowacki. Pamiętacie państwo ten piękny ustęp przyrodniczy z „Pieśni na Nilu“:

Łódko, łódko, dalej nieś
Tu na brzegu stoi wieś,
tu gołębi, jakby śniegu,
Chmura ptaków—wieś na brzegu.

Gołębie — ci przedstawiciele fauny Egiptu przypominają przecie Polskę, śnieg i wzbudzają tęsknotę do kraju. Przy okazji chciałbym podać daty życia Juljusza Słowackiego: urodził się w 1809 roku w Krzemieńcu, zmarł — 1849 roku w Paryżu. Ciało przewieziono na Wawel.

A teraz idźmy dalej. Henryk Sienkiewicz! Któż nie zna tej pięknej jego książki „W pustyni i puszczy“, która napisana została dla młodzieży, ale którą czyta z zainteresowaniem młody i stary.

Nie mówię tutaj o tych plejadach podróżników, którzy spenetrowali Afrykę, a byli Polakami. O robotnikach, inżynierach, myśliwych. Oni wszyscy zapisali się godnie w skwarnym piecu Afryki, w kraju lwów i krokodyli.

Tyle mniej więcej chciałem państwu opowiedzieć o faunie Afryki. D. T. F.

Arktyka sowiecka

Sowiecka Arktyka zajmuje przestrzeń 5.967.000 mil. kw. i liczy 217.880 mieszkańców. Od kilku lat Sowiety usiłują uprzemysłowić te odległe rejony. Uprzemysłowienie tych rejonów, umożliwiające rozbudowę osad i skupienie większej ilości mieszkańców na tych terenach, wymaga usprawnienia komunikacji. Zaopatrzenie ludności północ. wybrzeża Syberji w niezbędne sprzęty i żywność w drodze lądowej jest możliwe tylko w nader szczupłych granicach. To też znaczną rolę tu ma odegrać żegluga morska. W tym roku kilkadziesiąt statków na Północnem Morzu Lodowatem obsługuje mieszkańców Arktyki Sowieckiej. Cztery wielkie statki kursują między Leningradem a Władywostokiem poprzez Północne Morze Lodowate i zatrzymują się w drodze w portach Syberji Północnej. Z Murmańska i Archangielska odchodzą statki towarowe do portu Tiksi. Statkom towarzyszą na pewnych odcinkach trasy łamacze lodów. Statki dostarczyły ludności Syberji Północnej setki tysięcy tonn żywności, tkaniny, naczynia, meble, samowary, perfumerję i t. d. Rozbudowa żeglugi na Północnem Morzu Lodowatem umożliwi zaludnienie kraju. Ożywienie komunikacji na drodze północnej miałoby równie doniosłe znaczenie wojskowe, zapewniając Rosji połączenie ze Stanami Zjednoczonemi w wypadku odcięcia przez działania wojenne od Zachodu. Podczas wojny światowej brak odpowiednich połączeń morskich przyczynił się do klęski Rosji, uniemożliwiając należyte zaopatrzenie jej w broń i amunicję przez sprzymierzone mocarstwa zachodnie. SP.

Wojna o „skradziony“ mandat

6 września br. odbyły się w Wilnie wybory do rady żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Do wyborów poszedł m. in. t. zw. „Blok Religijny“ jednoczący pod wspólnemi hasłami zwalczające się stale dwie partje religijne, religijnych sjonisów z „Mizrachi“ i ortodoksów z „Agudy“. Przedstawiciele „Agudy“ zobowiązali się solennie nawołać swych zwolenników do głosowania jedynie na listę „Bloku Religijnego“. W razie gdyby część członków wyłamała się spod dyscypliny i głosowała na zgłoszoną poprzednio listę „Agudy“ wówczas miałby przedstawiciel „Agudy“ zrzec się swego mandatu na korzyść „Mizrachi“.

W bloku uzyskało „Mizrachi“ jeden mandat, „Aguda“ 2 mandaty a czwarty przypadł bezpartyjnym. Równocześnie „Aguda“ uzyskała 1 mandat ze swojej listy. Mizrachiści poczęli się wówczas domagać od „Agudy“ wypełnienia zobowiązania t. j. zrzeczenia się mandatu „Agudy“ na rzecz „Mizrachi“. Ale tu spotkała się z rozczarowaniem. Umowa polityczna jest wprawdzie bardzo piękną i dogodną rzeczą ale jeszcze piękniejszy jest mandat. „Aguda“ postanowiła pokazać swemu partnerowi z bloku figę. „Mizrachi“ nie daje jednak za wygraną. Wezwała „Agudę“ na sąd polubowny do rabinatu. Rozrzuciło odezwę, wyzywającą „Agudę od złodziei i oszustów politycznych“. Na posiedzeniu Rady upomniało się o „swój“ mandat i w apelu do członków Rady nawoływało do bojkotu radnych z „Agudy“. Onegdaj przedstawiciele „Mizrachi“ zwołali konferencję prasy żydowskiej, z prośbą o podanie zdrady swego partnera do wiadomości publicznej. „Aguda“ na te obelżywe zarzuty nic nie odpowiada. Lepszy mandat w garści niż opinja, która zresztą w politycznych sprawach jest mało wrażliwa.

Co przyniosła wyprawa polska na Szpitzbergen?

Rozmowa z dr. K. Jodko-Narkiewiczem

21 bm. powrócili do Warszawy dwaj pozostali członkowie polskiej ekspedycji na Spitsbergen dr. Konstanty Jodko - Narkiewicz i inż. St. Siedlecki. Inżynier Bernadzikiewicz powrócił już przed kilku dniami

— Jakie są realne osiągnięcia i wyniki wyprawy? —pytamy.

— Ogólnie biorąc, ekspedycja wykonała w całości zamierzony plan. Planem tym było przejście całej ziemi zachodniej Spitsbergenu od przylądka południowego do przylądka północnego pod 80 stopniem szerokości geograficznej. Charakter ekspedycji był sportowo-naukowy. Przejście takie jest pierwszem w dziejach eksploracji Spitsbergenu i ma duże znaczenie ze względu na możliwość zapoznania się z całokształtem warunków i trudności zarówno klimatycznych, jak i terenowych. Z punktu widzenia eksploracji czysto polskiej, osiągnięcie przylądka Północnego oznacza dotarcie do najbardziej na północ wysuniętego punktu na ziemiach północnych.

— A wyniki naukowe?

— Pod względem naukowym przeprowadzono wstępne badania geograficzne niebadanych dotychczas części Spitsbergenu. Prócz tego zebrano okazy botaniczne z tundry, zalegającej okolice przylądka Północnego i Południowego.

— Czy wyprawa napotkała na jakieś poważniejsze a nieprzewidziane trudności terenowe i klimatyczne?

— Cała trasa odbywała się w nastroju częściowej niepewności co do tego, czy cel zostanie osiągnięty, czy zdąży się na czas do statku, czy wystarczy żywności, czy wystarczy paliwa, czy stale psujący się ekwipunek i sprzęt, a szczególnie sanie polarne wytrzymają trudne marsze do końca i t. d. Przytem klimat Spitsbergenu jest nader uciążliwy. Przy stosunkowo niezbyt niskiej temperaturze marznie się bardzo ze względu na wielką wilgotność powietrza. Odpoczynek, a nawet przyrządzanie posiłków możliwe jest tylko w ciasnym namiocie.

— Czy te wszystkie trudności nie zniechęciły panów do ewentualnych przyszłych wyjazdów w kraje polarne?

Dr. Narkiewicz zdziwił się bardzo

— Zniechęcić ? Pojedziemy tam wszyscy ponownie najchętniej, gdy tylko będzie możliwe. Już od lat omawiana jest sprawa stworzenia stałej stacji polarnej. Powstanie ona, gdy tylko znajdą się na ten cel pieniądze. Powstać ona musi, aby zaznaczyć udział Polski w międzynarodowych badaniach polarnych, chlubnie ocenianych przez zagranicę. Zainteresowanie okolicami polarnemi wciąż rośnie. Coraz więcej turystów opływa brzegi Spitsbergenu, zachęconych urokiem niesamowitej nocy polarnej, a właściwie dnia, gdyż słońce nie zachodzi zakreślając tylko na niebie jakby elipsę. Coraz częstsze są również wyprawy naukowe. Wracaliśmy z ekspedycją niemiecką, złożoną z młodych geologów, zoologów i botaników, którzy blisko 2 miesiące prowadzili studja w tundrze polarnej. Raz przecięliśmy ślady angielskiej ekspedycji, a pozatem również z nami bawiła na Spitsbergenie jeszcze jedna ekspedycja naukowa niemiecka, oraz norweska wyprawa lotnicza, która robiła zdjęcia fotograficzne.



Dr. K. JODKO-NARKIEWICZ

Jesteśmy szczęśliwi, że wyprawa nasza, pierwszy trawers z południa na północ, powiodła nam się, a w ten sposób potraktowana ekspedycja jako przejście całości Spitsbergenu i zetknięcie się zarówno z warunkami panującemi na wybrzeżu, jak i w głębi lądu — dała możność zapoznania się z całokształtem bardzo ciekawego życia ludności okolic polarnych.

Bezrobotny zastrzelony za kradzież ziemniaków

Wielkie poruszenie w Śremie wywołała tragiczna śmierć bezrobotnego, Ignacego Hamulskiego, który został zastrzelony za kradzież niewielkiej ilości ziemniaków z pola sąsiedniej wsi Zbrudzewa.

Hamulski wraz z czterema towarzyszami wybrał się nocą po ziemniaki na pole, należące do braci Ludwika i Antoniego Owczarków. Za ledwie zdołali wykopać nieco kartofli, spłoszono ich. Po kilku godzinach, nad ranem, bezrobotni powrócili na miejsce, chcąc zabrać wykopane poprzednio, zresztą w niewielkiej ilości, ziemniaki. Gdy poczęli pakować ziemniaki do worka z ciemności, bez ostrzeżenia, padł strzał, który położył trupem Ignacego Hamulskiego. Towarzysz jego, Wawrzyniec Kaczmarek, odniósł ranę.

Jako obwinionych o zabicie biedaka, który wprawdzie niezgodnie z prawem, ale w ostatecznej potrzebie — usiłował zdobyć trochę żywności, aresztowano braci Owczarków. Prawdopodobnie zaczaili się oni i „na upatrzonego“, zastrzelili Hamulskiego.

Sensacyjne próby polskich chemików z nietrującym gazem świetlnym

Polscy inżynierowie przeprowadzają sensacyjne próby nad zastosowaniem gazu nietrującego dla celów oświetleniowych i dla ogrzewania. Cena tego gazu ma być nieznacznie wyższa od cen używanego obecnie gazu świetlnego.

Zmiana rządu w Szwecji

SZTOKHOLM (Pat) — Rząd szwedzki podał się do dymisji. Król polecił dotychczasowym członkom gabinetu pełnienie funkcyj do czasu utworzenia nowego rządu.

W południe król rozpoczął konferencję z przywódcami partyj politycznych. M. in. przyjął przywódcę partji socjal-demokratycznej Hanssona. Należy przypuszczać, że Hansson przyjmie misję tworzenia rządu.

SZTOKHOLM (Pat) — Król powierzył misję tworzenia rządu przywódcy partji socjal-demokratycznej Hanssonowi.

Min. Goebbels zwiedza Grecję

ATENY (Pat) — Minister Goebbels zwiedzał wczoraj zabytki miasta, poczem obecny był na obiedzie wydanym przez gubernatora Aten.

Dziś rano min. Goebbels wyjechał do Delf, skąd uda się na zwiedzenie Pelloponezu, poczem w sobotę powróci do Aten.

Stracił 170 miljonów, lecz znowu chce ich się dorobić

NOWY JORK — 75 — letni William Durant, ongiś założyciel sławnej na świat cały General Motors Company, a następnie fabryk samochodowych pod własnym jego nazwiskiem, w. r. s. który dorobił się fortuny 120 miljonów dolarów i wszystko stracił w roku 1929 — założył obecnie sklep spożywczy w znanej miejscowości kąpielowej na wybrzeżu stanu New Jersey Asbury Park.

Durant twierdzi, że jeszcze jest tak młody i pełen energji, że w przeciągu kilku lat rozwinie firmę swoją na całe Stany Zjednoczone w t. zw. „koncern łańcuchowy" i raz jeszcze dorobi się miljonów.

Stanie przed sądem za morderstwo z przed 18 laty

LWÓW. Na cmentarzu obrońców Lwowa rozkopano na polecenie sędziego śledczego wspólną mogiłę pięciu członków rodziny Michońskich, zamordowanych w listopadzie 1918 roku podczas walk z Ukraińcami przez sierżanta b. armji ukraińskiej Chomiaka, który na kilka dni przed tem morderstwem zamordował we Lwowie przemysłowca lwowskiego Lintnera.

Chomiak aresztowany został przed kilku miesiącami w jednej z wsi pod Stanisławowem. Przed kilku tygodniami odbyła się w dawnem mieszkaniu Michońskich przy ul. Żółkiewskiej wizja lokalna, na którą przywieziono Chomiaka w austrjackim mundurze i w hełmie szturmowym, tak bowiem był ubrany Chomiak w krytycznym dniu.

Oględziny czaszek Michońskich potwierdziły prawdopodobność zeznań pozostałego przy życiu jednego z członków rodziny Michońskich, który uratowanie życia zawdzięczał tylko ukryciu się. W najbliższym czasie należy się liczyć z zamknięciem śledztwa

Kpt. Janusz i por. Brenk udekorowani krzyżami zasługi

WARSZAWA (Pat) W dn. 23 bm. minister komunikacji płk. dypl. Ulrich, dokonał w sali konferencyjnej ministerstwa dekoracji kpt. Antoniego Janusza po raz drugi złotym krzyżem zasługi i por. Stanisława Brenka srebrnym krzyżem zasługi za ich brawurowy lot w wyścigu balonowym o puhar imienia Gordon Bennetta

Likwidacja długów włościańskich w Jugosławji

BIAŁOGRÓD (Pat) — Prasa donosi, że projekt zarządzenia o likwidacji długów włościańskich jest już zredagowany i przedłożony będzie radzie ministrów do aprobaty. Zarządzenie to ukaże się w dzienniku urzędowym pod nazwą „Zarządzenie o likwidacji długów włościańskich, zaciągniętych przed dniem 20 kwietnia 1932 r.".

Bolszewicy partyjni i bezpartyjni — Obraz III.

Tragikomiczne nieporozumienie

rewolucji światowej w melancholijnym chichocie harmoszki

Możliwie, że zbliżenie Woroszyłowa i Tuchaczewskiego, tych dwuch postaci zupełnie dwuch nawzajem wykluczających się światów poprzez berło marszałkowskie — było zwykłym przypadkiem. Ale ten przypadek jest poniekąd sztandarowym i charakterystycznym symbolem dla całokształtu przeobrażeń Rosji Stalina. Całkowite odbicie jego treści znajdujemy już nie w przypadkowem, lecz świadomem i publicznem oświadczeniu politycznem Stalina w marcu 1936 r. amerykańskiemu dziennikarzowi Roy **Howard'owi.**

Po zapytaniu Hovarda co do zamierzeń Związku Radzieckiego wywołania rewolucji światowej, pomiędzy nim a Stalinem wywiązał się następujący djalog:

„**Stalin:** Takich planów i zamiarów nigdyśmy nie mieli.

Howard: Wydaje mi się, mister Stalin, że na całym świecie w ciągu długich lat two rzyło się inne wrażenie.

„**Stalin:** Jest to owoc nieporozumienia.

Howard: Tragicznem nieporozumieniem?

„**Stalin: Nie,** komicznem. Albo raczej tragikomicznem".

Następnie, parafrazując znane słowa Mussoliniego o faszyzmie, Stalin dodał: **„Eksport rewolucii — eto czepucha".**

Tutaj również należy małe sprostowanie i wyjaśnienie. O ile chodzi o Stalina jako budowniczego socjalizmu w jednym kraju i wyraziciela myśli „bezpartyjnych bolszewików" — to istotnie nie miał on żadnych zamiarów i planów wywołania rewolucji światowej. Miał je natomiast Lenin i w tym celu rozbudował olbrzymi aparat kominternowski, obejmujący prawie cały świat. Stalin oczywiście tego aparatu nie mógł odrazu zlikwidować. Idea i mit socjalistyczny były mu niezmiernie potrzebne zarówno dla zwalczenia opozycji, jak i dla podniecenia entuzjazmu mas pracujących przy trudnych i gigantycznych budowach. Na XVI-ym zjeździe partji w 1930 roku Stalin wyraźnie oświadczył:

„Istota trockizmu polega przedewszystkiem na negowaniu możliwości zbudowania socjalizmu w ZSRR siłami klasy robotniczej i chłopstwa naszego kraju. Cóż to znaczy? Znaczy to, że jeśli w najbliższym czasie nie nadejdzie pomoc zwycięskiej rewolucji światowej, zmuszeni będziemy skapitulować przed burżuazją i oczyścić drogę dla republiki burżuazyjno-demokratycznej. A więc mamy tu do czynienia z burżuazyjnem negowaniem możliwości zbudowania socjalizmu w naszym kraju, osławionym „rewolucyjnym" frazesem o zwycięstwie rewolucji światowej. Czy można, obstając przy takich poglądach, **wzniecić w wielomiljonowych masach klasy robotniczej entuzjazm pracy, pobudzić do współzawodnictwa socjalistycznego, do masowej szturmowości, do rozwiniętej ofenzywy na żywioły kapitalistyczne?** (podkr. nasze v. v.). Jasne, że nie można. Byłoby głupotą sądzić, że nasza klasa robotnicza, która zrobiła trzy rewolucje, zdobędzie się na entuzjazm pracy i masową szturmowość po to, by użyźniać glebę dla kapitalizmu.

„Zabierzcie jej przekonanie co do możliwości zbudowania socjalizmu, a zniszczycie wszelki grunt dla entuzjazmu pracy, dla szturmowości.

„Stąd wniosek: **aby wzniecić w klasie robotniczej entuzjazm pracy** i współzawodnictwo, aby zorganizować rozwiniętą ofenzywę, trzeba było przedewszystkiem pogrzebać burżuazyjną teorję trockizmu o niemożliwości zbudowania socjalizmu w naszym kraju".

„Djalektyka" Stalina w swej naiwności jest wprost rozbrajająca. Teorję propagującą rewolucję światową, nazywa on burżuazyjną, a teorję negującą tę rewolucję — socjalistyczną. Że tego rodzaju sofizmaty, przez oczyszczoną od różnego rodzaju opozycjonistów partję „komunistyczną" były już w lipcu 1930 r. przyjmowane z największym entuzjazmem, jako „epokowe" odkrycie doktryny marksistowskiej — w dostatecznej mierze świadczy o jej poziomie intelektualnym. Sens praktyczny jednak tych sofizmatów, jest zupełnie widoczny: **przy pomocy mitu socjalistycznego, wzniecić entuzjazm mas, spowodować** ***ich*** **niebywałą ofiarność** ***i*** **podnieść wydajność pracy dla uprzemysłowienia kraju,** czyli dla tej misji, którą młoda burżuazja urzeczywistniała na Zachodzie w XVIII i XIX - stuleciu i którą Marks nazywał kapitalistyczną.

Trzeba przyznać, że świadomie rozwijany i podtrzymywany mit socjalistyczny w dziele uprzemysłowienia Rosji radzieckiej istotnie odegrał i jeszcze po dzień dzisiejszy odegrywa dość dużą rolę praktyczną. Nie ulega również wątpliwości, że w tej sytuacji wytworzyły się różne tragikomiczne nieporozumienia pomiędzy budującą integralny kapitalizm państwowy Rosją radziecką a światem kapitalistycznym. Tworzący się bowiem nowy imperjalizm radziecki, owiany frazeologją socjalistyczną przedzierał się w różne kraje poprzez związane z Moskwą sekcje kominternowskie. I te właśnie przejawy imperjalizmu są brane po dzień dzisiejszy jako chęć wywołania ze strony Moskwy rewolucji światowej. Słusznie pisze prof. **Artur Rosenberg,** b. wódz kompartji niemieckiej i b. członek egzekutywy kominternu, w swej nadzwyczaj ciekawej książce „Historja bolszewizmu:

„Jeśli międzynarodowa burżuazja dziś jeszcze obawia się bolszewizmu, to myli się ona w adresie. Może się ona obawiać proletarjatu, hołdującego ideałom marksistowskim, może się obawiać rewolucji światowej ale nie trzeba z tem utożsamiać bolszewizmu".

Imperjalizm bolszewicki i rewolucja światowa — to dwie zgoła odmienne rzeczy, które są jeszcze przez wielu polityków i dziennikarzy świadomie lub nieświadomie utożsamiane, co i wywołuje tragikomiczne nieporozumienia.

Prawdopodobnie w celu rozwiania raz na zawsze tych już dzisiaj niezbyt wygodnych dla polityki Stalina nieporozumień — władca Rosji radzieckiej wybrał termin procesu trockistów właśnie w okresie krwawej wojny domowej w Hiszpanji. Że ten proces wynikał z potrzeb wewnętrznych kraju, z linji ewolucyjnej od bolszewików partyjnych do bezpartyjnych — to wykazaliśmy w całym szeregu artykułów. Ale że czas dla tego procesu został wybrany w okresie wojny domowej w Hiszpanji — to chyba nie jest przypadkiem. To ma pewien wyraźny cel polityczny i zupełnie harmonizuje z **neutralnością Rosji radzieckiej**. Generał Franco podnosi żagiew buntu przeciwko rządowi „frontu ludowego" — Stalin rozstrzeliwuje zwolenników międzynarodowej rewolucji. Czyż to nie tragikomiczne nieporozumienie?

Tego jeszcze nie rozumieją rozsiani po wielu krajach komuniści stalinowcy, ale to już zupełnie zrozumiał tak wytrawny publicysta francuski jak poseł Henryk **de Kerillis,** którego wszak nikt nie będzie posądzał o sympatje dla idei rewolucji światowej. Uwierzył on w twierdzenia, prokuratora Wyszyńskiego, że Trocki i jego zwolennicy są agentami Gestapo i po kongresie hitlerowskim w Norymberdze w „Echo de Paris" pisze, że to Hitler posyła różnego rodzaju niebezpiecznych podżegaczy anarcho — komunistycznych do Francji w celu wywoływania tam strajków, rozruchów, tak samo, jak swego czasu sztab generalny Wilhelma II, wysłał Lenina w zaplombowanym wagonie do Rosji w celu wywołania tam rewolucji.

To już nie jest nieporozumieniem. To już jest **„porozumieniem"** się przedstawicieli dwuch sojuszników. Prof. **Trainin** bowiem w moskiewskich „Izwiestjach" z 6 września również zwala wszystkie rozruchy, akty terorystyczne i tp. niepokoje ostatnich paru lat na karb Gestapo i Rzeszy hitlerowskiej

Rozumieją to „tragikomiczne nieporozumienie", jeszcze w większym stopniu odnośne sztaby generalne, o czem świadczą zakończone niedawno wielkie manewry czerwonej armji na Białorusi radzieckiej. Po zakończeniu tych manewrów, noszących cechy manifestacji politycznej, głównodowodzący wojskami białoruskiego okręgu wojennego gen. **Uborewicz**, wydał obiad na cześć biorących udział w tych manewrach delegacyj wojskowych Czechosłowacji, Francji i Anglji.

Swe „pacyfistyczne" przemówienie wygłoszone na cześć przybyłych gości, gen. Uborewicz, zakończył następującemi słowami:

„Wznosząc puhar, piję zdrowie prezydenta Republiki Czechosłowackiej pana Benesza, piję zdrowie prezydenta Francji pana Lebrun, piję zdrowie króla Anglji Edwarda VIII, piję zdrowie waszych delegacyj piję za pańskie zdrowie p. generale Luża i t. d. i t. d. piję za rozkwit waszych krajów i waszych armij..."

Jak Kuba Bogu — tak Bóg Kubie. Generałowie Anglji, Francji, Czechosłowacji wygłaszali mowy i spełniali toasty za zdrowie dostojników Rosji radzieckiej oraz za jej rozkwit i rozwój armji czerwonej.

Któżby w tak uroczystych dla „bolszewików bezpartyjnych" chwilach mógł wznosić toasty za zdrowie rewolucjonistów hiszpańskich i wygłaszać jakieś tam heretyckie myśli o posłaniu im eskadry samolotów bombowych na pomoc. Chyba tylko jakaś „kontrrewolucyjna swołacz bez programu". Ale ponieważ wciąż jeszcze triumf polityczny „bezpartyjnych bolszewików" odbywa się pod znakiem „tragikomicznego nieporozumienia", więc „feldmarszałek rewolucji" raczył zezwolić uprawiać ten altruistyczno — solidarnościowy proceder „kobietom radzieckim". One to od 12. IX. rozpoczęły manifestować swe uczucia sympatji i solidarności z kobietami i dziećmi Hiszpanji i zbierać dla ofiar wojny domowej drobne składki.

Czy wobec tego ktoś z „partyjnych bolszewików" może zarzucać, że Stalin nie popiera rewolucjonistów hiszpańskich i zachowuje neutralność? A jednocześnie czy może na ten sentyment kobiet radzieckich oburzać się Hitler, Mussolini lub gen. Franco, skoro **państwo** Stalina zachowuje jak najścislejszą neutralność i nie posyła żadnych samolotów czy innych narzędzi śmiercionośnych. Przecież labourzyści angielscy jeszcze w większym stopniu manifestują swą solidarność z lewicą hiszpańską, ale to w żadnej mierze nie przeszkadza rządowi angielskiemu przestrzegania neutralności.

Wszyscy doskonale wiedzą, że na szali hiszpańskiej wojny domowej zaważą nie sentymenty poszczególnych odłamów społeczeństwa tego lub innego kraju, lecz realna pomoc w postaci broni i t. d. A jeżeli kto myśli inaczej, ten wpada również w swego rodzaju wir tragikomicznego nieporozumienia.

Lecz o tem, że polityka zewnętrzna jest zawsze li tylko funkcją polityki wewnętrznej — pomówimy w artykule specjalnie poświęconym Hiszpanji i Rosji radzieckiej. Obecnie chcemy jedynie stwierdzić, że „bezpartyjni bolszewicy", są czemś więcej, aniżeli przedstawiciel **„PAT-a"** raczył polskiemu czytelnikowi zakomunikować. Wszystkie bowiem wspomniane wyżej momenty w sposób dostateczny legitymują się swą przynależnością do jednej symfonji, — do tragikomicznej symfonji zwycięskich bolszewików bezpartyjnych. I dopóki w Rosji radzieckiej, obok bezpartyjnych będą pozostałości partyjnych bolszewików — do tego czasu w stalinowskiej symfonji politycznej będą nawzajem przeplatały się melodje tragiczne z komicznemi. Tragiczne jako pozostałości i cień rewolucji październikowej — komiczne, jako realna siła „bezpartyjnych bolszewików", decydująca o losach Rosji radzieckiej, zaczynającej w swych górnych warstwach żyć pod wesoły, a jednak w swej głębi melancholijny chichot harmoszki.

V. V.

Prace konserwatorskie
w wojew. wileńskiem i nowogródzkiem

W roku bieżącym dokonano robót konserwatorskich w okręgu działania wileńskiego konserwatora dr. Ksawerego Piwockiego, obejmującym dwa województwa — wileńskie i nowogródzkie, na ogólną sumę złotych 32 tysiące, z czego z sum funduszu konserwatorskiego — 8 tys., z Funduszu Pracy — 9 tys., magistratu wileńskiego na roboty na Górze Zamkowej — 6 tys., reszta zaś od właścicieli zabytków, przedewszystkiem od klasztoru Benedyktynek w Nieświeżu.

Doprowadzono do porządku południową basztę w murach ochronnych zamku Kiejstuta na wyspie jeziora trockiego. W samym zamku odkopano jeszcze jedną kondygnację na dolnym poziomie. Oczyszczono dawne wejście i bramę, przyczem znaleziono wielką ilość ciekawych kafli włoskich z szesnastego wieku oraz włoskich i miejscowych z różnych epok.

Na Górze Zamkowej w Wilnie odkopano całkowicie najniższe piętro na poziomie piwnicznym budynku mieszkalnego od strony rzeki Wilenki. Zbadano teren całej góry, przyczem okazało się, że wał od strony ul. Królewskiej, jest usypiskiem naturalnem, na którem ustawione były baszty. Przewiduje się odkopanie i zakonserwowanie fundamentów całego muru ochronnego, który z trzema basztami otaczał na zboczu szczyt góry, na którym mieścił się właściwy zamek. Dziedziniec wewnętrzny wedle badań znajdował się jeszcze o 2 m poniżej obecnego poziomu. Projektuje się przeprowadzenie schodów pozostałych kondygnacyj baszty od strony miasta i wykonanie zakończenia czy to w postaci muru, którego projekt dla sprawdzenia wrażenia został obecnie z dykty ustawiony, czy to odpowiedniej galeryjki z poza której byłby udostępniony cudowny widok na miasto dla zwiedzającej publiczności. Projektuje się wysadzenie w czasie zimy młodszych roczników drzew do nowotworzonego parku na Górze Bouffałowej, które u samego szczytu góry Zamkowej bezplanowo wyrosły po wojnie, zasłaniając całkowicie widok na miasto na co się skarżą liczni turyści. Również zostaną w przyszłym roku odkryte i zakonserwowane ślady budowy ciągnącej się po zboczu góry od dawnego Zamku Dolnego (od strony Wilji „Podzamcze") do Górnego.

W Nieświeżu odnowiono i pomalowano bastę rokokowego kościoła Benedyktynek, w Słonimie zaś odnowiono wnętrze późnobarokowego kościoła po Bernardyńskiego.

Życzyćby należało, aby w przyszłym roku potrzebne na różne odnowienia i konserwacje zabytków fundusze znalazły się w zwiększonej ilości, gdyż praca zachowania pięknych pomników przeszłości dla wszystkich pokoleń jest pilną potrzebą dla wszystkich, którym zachowanie kulturalnego oblicza kraju jest drogie.

Trzeba budować suszarnie lnu

W kol. Klepica, gm. porpliskiej pow. dziśnieńskiego 19 bm wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w czasie suszenia lnu przez Józefa Korowczyka spaliła się łaźnia Marji Jakowickiej.

W folwarku Pohulanka, gminy graużyskiej pow. oszmiańskiego w dniu 17 bm wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas suszenia lnu spaliła się łaźnia i 40 snopów lnianych Antoniego Makarewicza.

W dniu 20 bm około godz. 18 w kol. Nowinka gm. krewskiej wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w czasie suszenia lnu spaliła się łaźnia i 30 snopów lnianych Antoniego Dyszewskiego

W dniu 21 bm we wsi Zahorze, gm olszańskiej tegoż powiatu wskutek wadliwego stanu pieca spaliła się łaźnia Michała Żykowicza.

„Stachanowcy" w Wilnie
na robotach miejskich

Wczoraj donieśliśmy o nieszczęśliwym wypadku na terenie robót miejskich przy ul. Legjonowej, ofiarą którego padli dwaj robotnicy Jan Borowski i Władysław Poźniak, którzy trafili pod koła naładowanych piaskiem wagonetek.

Nie jest to wypadek odosobniony. Wystarczy przejrzeć za ostatnie kilka tygodni kronikę wypadków, by nabrać przekonania, że TEGO RODZAJU NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI SĄ ZJAWISKIEM STAŁEM, NIEMAL SYSTEMATYCZNEM.

Przoduje pod tym względem teren robót miejskich przy ulicy Legjonowej. Okoliczność ta jest zastanawiająca.

Czem wytłumaczyć wielką ilość nieszczęśliwych wypadków: Złem urządzeniem kolejki? Niedbałością robotników?

Robotnicy i okoliczni mieszkańcy dają całkiem inne wyjaśnienie przyczyn tego zjawiska. Twierdzą oni, że robotnikom każą „wypędzić" dziennie wielką ilość wagonetek. Oto są skutki. Robotnik śpieszy. Chce wykazać swoją sprawność, a wiadomo, że pośpiech ponad miarę nie przynosi dobrych skutków.

Nie zdążyli wypędzić w ciągu dnia odpowiedniej ilości wagonet. Spieszyli, no i zapędzili siebie do szpitala.

Z urywków tych rozmów i z dalszych wyjaśnień uzyskanych na miejscu wynika, że przy robotach miejskich przy ulicy Legjonowej wprowadzony został SYSTEM PRZYPOMINAJĄCY W SWYCH SKUTKACH PONIEKĄD OSŁAWIONĄ SOWIECKĄ STACHANOWSZCZYZNĘ.

Należy zwrócić uwagę, że wczorajszy wypadek miał miejsce akurat na krótko przed ukończeniem dnia roboczego, a więc potwierdza wypowiedziane na miejscu zdania.

Wileńscy „stachanowcy" nie są zadowoleni z tego systemu". Rejestr nieszczęśliwych wypadków, który ten „system" już za sobą pociągnął, jest wystarczająco odstraszający i usprawiedliwia ustosunkowanie się do niego robotników (c).

Przekazywanie polsko-łotewskiej granicy władzom administracyjnym

W dniu 22 bm. mieszana komisja graniczna polsko — łotewska przystąpiła do przekazywania granicy polsko — łotewskiej władzom administracyjnym, po ostatecznem zakończeniu prac terenowych.

Przy przekazywaniu granicy obecni byli ze strony polskiej przewodniczący delegacji do komisji granicznej radca Jan Medyński, przedstawiciel ministerjum spraw wewnętrznych inż. Knapik, przedstawiciel wojewody wileńskiego nacz. Pawlikowski i inni delegaci władz zainteresowanych. Ze strony litewskiej: generał Ludwik Bolszteins, przewodniczący delegacji łotewskiej inż. Jan Ertels, kierownik robót technicznych Jaunzems, naczelnik powiatu iłuksztańskiego Pubuls i inni.

W dniu 22 bm. przekazany został odcinek granicy od Drui do Plus, poczem delegacje obu państw przybyły do Brasławia, gdzie delegacja polska podejmowała gości w sali Domu Sportowego, udekorowanej flagami narodowemi polskiemi i łotewskiemi.

Przekazywanie granicy będzie trwało 3 dni.

Nagroda literacka m. Poznania

Jak donosi „Dziennik Poznański", poznańska nagroda literacka będzie odtąd przyznawana na podstawie nowego statutu. Wynosi ona 500 zł. — W skład jury wchodzą: red. Witold Noskowski, prof. Sobecki, prof. Rudnicki, Jan Sztaudynger i Kazimierz Plucińiski.

Postulaty turystyczne Izby Przem.-Handl.

W ramach czteroletniego programu pracy, opracowanego przez Biuro Funduszu Pracy, Izba Przemysłowo—Handlowa w Wilnie wysunęła dezyderaty natury turystycznej.

Coraz bardziej rozwija się ruch turystyczny do Wilna, i na Wileńszczyznę, jest on jednak hamowany przez brak szeregu elementarnych inwestycyj, służących temu celowi. Tu wskazać należy na dojazdowe SZLAKI KOLEJOWE DO TROK I NAROCZY, po kilka kilometrów każdy, których jaknajszybsze wykończenie stanowi palącą potrzebę. Nie może być mowy i rozwoju ruchu turystycznego na większą skalę do takich miejscowości, gdzie brak albo niedostatek hoteli, pensjonatów i schronisk.

Do takich właśnie miejscowości należy perła turystyczna ziem naszych — Narocz, gdzie niezbędne jest conajmniej jeszcze jedno DUŻE SCHRONISKO TURYSTYCZNE, należą tu TROKI, gdzie również należałoby wznieść nowe schronisko, bo brak lokaty dla turystów uniemożliwia im tam przyjazd na dni parę i dłużej, wreszcie WILNO, gdzie istnieje już projekt budowy domu turystycznego, który powinienby zostać jaknajrychlej zrealizowany. Charakter po części turystyczny miałyby przystanie z pocze kalniami dla statków w Wilnie i Werkach oraz nad Naroczą (dla statków i łodzi). Celowem i aktualnem byłoby sporządzenie już teraz planu zabudowy wybrzeży Naroczy.

540 mistrzów w poszukiwaniu uczniów

W ostatnich latach dawał się odczuwać dotkliwie brak terminatorów we wszystkich gałęziach rzemiosła na terenie Wileńszczyzny. Przyczyną tego zjawiska były jednocześnie duże ciężary socjalne oraz ciężka sytuacja ekonowiczna warsztatów rzemieślniczych.

W bieżącym roku sytuacja ta zmieniła się na lepsze. Jak wykazuje statystyka, obroty warsztatów rzemieślniczych POPRAWIŁY SIĘ W PORÓWNANIU Z NAJGORSZYM OKRESEM LAT UBIEGŁYCH O 30 PROC., zapanowało pewne ożywienie także na rynku najemnej pracy rzemieślniczej. Wzrosła ilość zapotrzebowań na terminatorów.

W ostatnich tygodniach Izba Rzemieślnicza zbadała przy pomocy specjalnego kwestjonarjusza jak duże jest to zapotrzebowanie.

Otóż warsztaty rzemieślnicze Wilna gotowe są w każdej chwili przyjąć do nauki 320 terminatorów, na terenie zaś powiatów Wileńszczyzny — 220 osób.

Izba Rzemieślnicza organizuje obecnie na większą skalę werbunek terminatorów, który będzie prowadzony zarówno przez zawodowe Pośrednictwo Pracy przy Izbie jak i przez po szczególne cechy.

Przygoda szklarza

Josel Mergold szklarz z Wilna, zam. przy ul. Portowej, człowiek niewysokiego wzrostu, zawsze uginający się pod ciężarem skrzyni ze szkłem, jest jednocześnie właścicielem paru domków w Bujwidzach.

Przed paru tygodniami chciał się udać do Bujwidz, gdzie w okolicznych dworkach spodziewał się znaleźć robotę. Zabrał więc ze sobą skrzynię szkła, spotkał na rynku wieśniaków udających się do Czyran, dokąd droga prowadzi przez Bujwidze, i udał się na ich furmankach w drogę, przyobiecawszy za dostarczenie go do Bujwidz 2 zł.

Co dalej było, posłuchajmy opowieści Mergolda, złożonej w policji.

— Do Niemenczyna, panie władzo, jechaliśmy bardzo dobrze. Lecz gdy minęliśmy miasteczko, furmani zabrali się do mnie. — Ty Josel, powiadają, dawaj pieniądze na wódkę, bo będzie źle. A ja, panie komisarzu, mam tylko dwa złote. A jeżeli miałem i więcej, to schowałem w bucie. Gdy nie dałem pieniędzy, zaczęli się nade mną znęcać. Wyrzucili mnie z furmanki, kazali biec obok i każdy smagał mnie biczem. Następnie zaczęli mnie wyrywać włosy z głowy. Myslałem, że już nie wyżyję. Na szczęście w tym czasie ukazała się fura z jakąś kobietą. Kiedy dowiedziała się o co chodzi, zaczęła wymyśać napastnikom:

— Boga w sercu nie macie, antychryści, krzyczała.

Interwencja poskutkowała. Wyrzucili mnie na drodze niedaleko Bujwidz i zabrawszy przyobiecane dwa zł. odjechali.

Policja spisała skargę Mergolda i wszczęła dochodzenie. Mergold jednak, niecierpliwił się i zarzuciwszy skrzynię ze szkłem na plecy udał się wczoraj na rynek Łukiski. Istotnie, na rynku spostrzegł jednego z tamtych wieśniaków i zawiadomił policjanta. Zatrzymano go. W komisarjacie stwierdzono, że nazywa się Cuckiewicz i pochodzi ze wsi Czyrany, gminy kiemieliskiej. Obecnie policja ustala nazwiska innych uczestników „zabawy"... (c).

Ujęcie złodzieja okradającego księży

20 bm o godzinie 16 za pomocą wyjęcia okna skradziono garderobę wartości zł. 435 ks. prefekta Stanisława Sieluka w Oszmianie. Kradzieży dokonano w czasie, gdy ksiądz był w kościele. W dniu 21 bm o godz. 9,30 doprowadzono do posterunku w Oszmianie zatrzymanego w odległości 4 km od Wilna Henryka Dąbrowskiego, który miał przy sobie rzeczy pochodzące z tej kradzieży. Ponadto przy Dąbrowskim znaleziono książeczkę PKO, wydaną na imię ks. Wacława Drabba, zamieszkałego w Kraśnem nad Uszą i książeczkę wojskową na imię Konstantego Stefanowicza, zam. w Oszmianie. W toku dalszych dochodzeń ustalono, że w dniu 14 bm przez otwarte okno mieszkania ks. Drabba w Kraśnem skradziono rewolwer z 7 nabojami, portfel skórzany z książeczką PKO i inne drobne rzeczy. Zachodzi podejrzenie, że obu kradzieży dokonał Dąbrowski, zawodowy złodziej, niemający stałego miejsca zamieszkania. Ksiądz Drab nie zgłosił kradzieży gdyż przypuszczał ,że kradzieży mogła dokonać jego służba i chciał tę sprawę sam załatwić.

Nic dziwnego, że zerwała...

Melanja Stankiewiczówna ze wsi Grajciuniszki, gm. podbrzeskiej, zameldowała, że w dn. 18 bm., gdy wracała ze wsi Dumble, zaczepił ją Edward Palul, mieszkaniec wsi Salutyn, gm. podbrzeskiej, uderzył ją kilka razy po twarzy i zabrał jej pieniądze w sumie zł. 31 gr. 84, jakie posiadała przy sobie za dostarczane mleko w ciągu miesiąca do mleczarni we wsi Dumble. Ustalono, że Stankiewiczówna była narzeczoną Palula, a gdy z nim zerwała, Palul od dłuższego czasu groził jej pobiciem i groźbę tę wykonał w dniu 18 bm, co widzieli świadkowie. Dokonana rewizja osobista u Palula dała wynik negatywny.

Śmiertelne pobicie

Bazyli Hołowko m-c wsi Bilcewicze 1, gm. kołowickiej pow. wilejski, zameldował, że w nocy z 21 na 22 bm. na wieczorynce we wsi Dziadzieże, gminy kurzenieckiej, został dotkliwie pobity jego brat Konstanty Hołowko, który po przewiezieniu do szpitala w Wilejce zmarł w dniu 22 bm. Sprawców pobicia narazie nie ustalono.

Nowa elektrownia na Podkarpaciu

W Mikuliczynie Dyrekcja Lasów Państwowych przystąpiła do budowy elektrowni, która będzie mogła dostarczyć energji elektrycznej wszystkim miejscowościom, położonym w dolinie Prutu. W ten sposób szereg miejscowości letniskowych, jak Worochta, Tatarów, Mikuliczyn, Jaremcze, Delatyn i Dora otrzymają energję elektryczną.

Bezpłatny teatr objazdowy dla dzieci

Związek Nauczycielstwa Polskiego, który wydaje od kilku lat miesięcznik „Teatr w szkole", zawierający wskazówki dla inscenizacyj teatralnych w szkole, postanowił pójść dalej i możliwie największej ilości dzieci szkół powszechnych pokazać „prawdziwy" teatr

Dyrekcja jego spoczywa w rękach doświadczonej kierowniczki b. teatru dla dzieci „Jaskółka" p. Haliny Starskiej.

Teatr objeżdżać będzie kraj własnym specjalnym autobusem, zaopatrzonym w dynamo maszynę o sile półtora HP, która dostarcza prądu do oświetlenia sceny.

Program widowiska jest mieszany. Obejmuje teatr kukiełek, śpiewy, tańce i inscenizacje, przeplatane konferensjerką. Poziom podwójny: dla dzieci młodszych i starszych.

Teatr, który nosi nazwę „Teatru dla dzieci Płomyka i Płomyczka" dnia 28 bm wyrusza na cały rok szkolny w objazd kraju, przyczem trasa prowadzi przez powiaty: warszawski, a dalej przez woj. poznańskie i pomorskie, granicą Prus Wschodnich do woj. białostockiego, poleskiego i **wileńskiego.**

W ciągu roku szkolnego autobus objedzie ponad 50 miejscowości, głównie wsi i osad położonych daleko od linij kolejowych i większych centrów miejskich.

Teatr jest finansowany w całości przez Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Budżet jego wynosi rocznie 80 tysięcy **złotych.**

Kot przebiegający przez drogę

Tragiczny przykład wiary w przesądy miał miejsce w dzielnicy chojeńskiej w Łodzi. 53-letnia Juljanna Bubas, po wyjściu z domu spostrzegła, że drogę jej przebiegł kot. Tak ją to zdenerwowało, że po upływie kilku chwil dostała ataku sercowego i wkrótce zmarła.

KURJER SPORTOWY

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

Do XVIII mistrzostw lekkoatletycznych Polski zgłosiło się jak dotychczas 160 zawodników z 7 okręgów. W Polsce jest ogółem 11 okręgów a więc 4 okręgi nie nadesłały zgłoszeń swych lekkoatletów, ale trzeba przypuszczać, że przyjdą jeszcze zgłoszenia dodatkowe. Brak narazie oficjalnego zgłoszenia ze Lwowa, a więc nie został zgłoszony Kazimierz Kucharski, który zapowiedział jednak, że bezwzględnie przyjedzie do Wilna, by bronić swych tytułów mistrzowskich w biegach na 800 i 1500 mtr.

Najwięcej zawodników zgłoszonych zostało do biegu na 200 mtr. Startować w tej konkurencji będzie 17 zawodników. 17 zawodników zgłoszonych również zostało do biegu na 5 tysięcy metrów. Najmniej zgłoszeń jest do rzutu młotem.

Charakterystyczne jest, że Lokajski, ten nasz najlepszy zawodnik w rzucie oszczepem, nie został zgłoszony przez Warszawiankę do oszczepu, a startować będzie tylko w biegu na 100 i 200 mtr. Do biegu na 100 mtr. zgłosiło się 11 sprinterów.

AZS. Warszawski zgłosił do biegu 400 mtr. z płotkami swego najbardziej zasłużonego zawodnika Stefana Kostrzewskiego. Kostrzewski, jak widzimy, nie chce rozstać się jeszcze z bieżnią. Jego jakgdyby partnerem pod tym względem był Biniakowski z Warty poznańskiej, ale Biniakowski w tegorocznych mistrzostwach startować nie będzie ze względu na to, że Poznań nie zgłosił ani jednego zawodnika spowodu głośnego zatargu o Heljasza.

Mistrzostwa lekkoatletyczne zapowiadają się więc bardzo dobrze. Młodzież szkolna korzystać będzie ze specjalnych przywilejów. Władze lekkoatletyczne Wilna chcąc zapropagować sport lekkoatletyczny wśród młodzieży w porozumieniu z władzami szkolnemi postanowiły bilety wstępu sprzedawać dla młodzieży po 25 groszy z tem, że każdy 5 uczeń wchodzić będzie bezpłatnie. Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w sekretarjacie związku przy ul. Zamkowej 6 u Kudukisa.

Przed mistrzostwami wszyscy zawodnicy o godz. 9 zbiorą się w Ostrej Bramie. Mszę Świętą odprawi Arcybiskup Jałbrzykowski, który jednocześnie wygłosi kazanie okolicznościowe do zawodników. Po nabożeństwie zawodnicy, oraz zaproszeni goście udadzą się na Rossę. Punktualnie o godz. 10 ma przybyć sztafeta lekkoatletyczna z Zułowa która przyniesie ogień z miejsca urodzenia Marszałka. Na Rossie zapalone zostaną 4 znicze. Nastąpi 2 minutowa cisza. Lekkoatleci całej Polski złożą hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego. W uroczystościach tych udział brać będzie młodzież szkolna ze sztandarami. Ma to doniosłe znaczenie sportowe. Zwracamy uwagę na ten moment i cieszymy się, że pan kurator Godecki zezwolił młodzieży szkolnej na wzięcie udziału w tak pięknie zapowiadających się uroczystościach sportowych.

Właściwe zawody rozpoczną się w sobotę, 26 września o godzinie 13. Naczelnik Muller poprowadzi defiladę, oraz zda raport gen. Skwarczyńskiemu. Zawodnicy defilować będą w kolejności alfabetycznej z tem, że Wilno pójdzie na ostatniem miejscu. Mistrzostwa rozpoczną się przebiegami na 110 mtr. przez płotki.

Sobota 26 września będzie więc wielkim dniem sportu, ale na tem nie koniec, bo w niedzielę 27 odbędzie się drugi dzień mistrzostw lekkoatletycznych.

Początek o godzinie 12.

Protektor zawodów gen. Kleberg ofiarował nagrodę przechodnią zawodnikowi, który uzyska najlepszy wynik. Decydować będzie w pierwszym rzędzie rekord Polski. W kwestjach spornych sędziowie posługiwać się będą tablicami dziesięcioboju. Więcej nagród nie będzie ze względu na to, że obecnie jest zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej.

Trzem pierwszym zwycięzcom wręczane będą dyplomy, a wszyscy zawodnicy otrzymają plakiety pamiątkowe.

Zawodnicy do Wilna zaczną przyjeżdżać w piątek rano

BIEG NA 100 MTR.

Zasłona (Białystok — Sparta). Łopuszyński (Polonja — Warszawa), Downarowicz (Legja— Warszawa), Onderek (Legja — Warszawa), Łada (Legja — WARSZAWA), Trojanowski (AZS — Warszawa), Miller (AZS — Warszawa), Łukasiewicz (Warszawianka), Jakubowski (Warszawianka), Lokajski (Warszawianka). Żardzin (PPW—Wilno).

BIEG 200 MTR.

Zasłona (Sparta — Białystok), Szydłowski i Lidke (Jagiellonja — Białystok), Mozolewski i Kłodes (Widzewska Manufaktura — Łódź), Kocon (Sokół—Bydgoszcz), Łopuszyński i Uszyński (Polonjo — Warszawa), Downarowicz i Łada (Legja — Warszawa), Trojanowski (AZS Warszawa), Łukasiewicz, Jakubowski, Lokajski (Warszawianka), Żyliński (Ognisko KPW — Wilno, Szyfler (Warszawianka), Brachocki (Warszawianka).

BIEG 400 METR.

Kocon (Sokół — Bydgoszcz), Tietze (Polonja— Bydgoszcz), Maszewski (Legja — Warszawa), Kozlicki, Muller (AZS — Warszawa), Brochocki, Szefler, Zawieja, Jędrzejowski (Warszawianka), Metelski (AZS — Warszawa), Jurkowski (Polonja — Warszawa).

BIEG NA 800 METR

Staniszewski (Supraślanka — Białystok), Krawczyk (Stadjon — Chorzów), Mittelstaedte (Widzewska Manufaktura — Łódź), Tietze (Polonja — Bydgoszcz), Neubauer (Grudziądz), Maszewski i Kępiński (Legja — Warszawa), Góra (TS Orkan, Majewski (AZS Warszawa), Skowroński (Warszawianka), Mulak (Skra — Warszawa), Żylewicz (Ognisko KPW — Wilno).

BIEG NA 1500 MTR.

Stokłosiński (Stadjon — Chorzów), Góra (TS Orkan), Żylewicz (Ognisko KPW Wilno), Skowroński (Warszawianka), Staniszewski (Supraślanka — Białystok), Mulak (Skra — Warszawa).

BIEG NA 5000 MTR.

Strzałkowski (Jagiellonja — Białystok), Gwóźdź (Sokół — Katowice), Stokłosiński (Stadjon — Chorzów), Hartlik (Stadjon — Chorzów), Flis (ZS — Lublin), Jankowski (RKS Żagiew — Warszawa), Maliszewski (Polonia — Warszawa), Noji (Legja — Warszawa), Kowalski (KS Rezerwa — Warszawa), Rodal, Duplicki (AZS Warszawa), Wiśniewski, Wirkus i Cybulski (Warszawnanka), Dordzik (PPW — Wilno), Dzikowicz (WKS Śmigły), Romanowski (Warszawianka).

BIEG NA 10.000 MTR.

Półtorak i Łukaszewicz (Jagiellonja — Białystok), Jakubczyk (ZS — Białystok), Hartlik (Stadjon — Chorzów), Flis (ZS — Lublin), Jankowski (RKS Żagiew — Warszawa), Noji (Legja — Warszawa), Dublicki (AZS Warszawa), Wiśniewski, Wirkus, Romanowski (Warszawianka).

BIEG NA 3000 MTR. Z PRZESZKODAMI.

Łukaszewicz i Strzałkowski (Jagiellonja — Białystok), Petelczyk (WKS — Grodno), Flis (ZS Lublin), Jurkowski, Witenberg (Polonia — Warszawa), Rodal, Gutry i Wiziom (AZS — Warszawa), Wirkus, Romanowski i Cybulski (Warszawianka), Półtorak (Jagiellonja — Białystok)

BIEG NA 400 METRÓW Z PŁOTKAMI.

Krawczyk (Stadjon — Chorzów). Kostrzewski i Deruiszyski (AZS — Warszawa), Kępiński (Legja — Warszawa), Hanke (Warszawianka), Bemir (Polonia — Warszawa).

BIEG NA 110 METRÓW PRZEZ PŁOTKI.

Wieczorek (WKS Śmigły — Wilno), Maciaszczyk (Sokół — Łódź), Joczys (Cresovia — Białystok), Pajsker (Legja — Warszawa), Pławczyk (AZS — Warszawa).

SKOK W DAL.

Luckhaus (Jagiellonja — Białystok). Goj (Stadjon — Chorzów), Mozelewski (Widzewska Manufaktura — Łódź), Sikorski (SKS Fort Bema — Warszawa), Gostkowski (Polonia — Warszawa), Szczerbicki i Rosłon (Legja — Warszawa), Pławczyk (AZS — Warszawa), Jędrzejowski i Hanke (Warszawianka), Żardzin (PPW Wilno), Wieczorek (WKS Śmigły — Wilno). Marończyk (Warszawianka).

SKOK WZWYŻ.

Luckhaus (Jagiellonja — Białystok). Kremeke (Stadjon —Chorzów), Maciaszczak (Sokół — Łódź), Pęczalski (ZS — Lublin), Kalinowski (WKS —Grudziądz), Gierutto (Warszawianka), Iwanowski i Pławczyk (AZS — Warszawa), Giedgowd i Gostkowski (Polonia — Warszawa)

SKOK O TYCZCE.

Mucha (CKS Czeladź — Katowice), Maciaszczyk (Sokół — Łódź), Anikiejew (Widzewska Manufaktura — Łódź), Zakrzeswki (RKS Polonia — Bydgoszcz), Kluk (Legja — Warszawa). Szczerbicki (Legja — Warszawa), Marończyk (Warszawianka), Pławczyk (AZS — Warszawa).

TRÓJSKOK.

Luckhaus, Kozłowski i Lewkowicz (Jagiellonja Białystok), Maciaszczyk (Sokół — Łódź), Pęczalski (ZS — Lublin). Wojtkiewicz (WKS Śmigły — Wilno), Sikorski (RKS Fort Bema— Warszawa), Bemir i Giedgowd (Polonia — Warszawa), Hanke — Warszawianka).

PCHNIĘCIE KULĄ.

Wieliczko (WKS Grodno). Fiedoruk i Gierutto (Warszawianka), Praski (ZS — Katowice), Lange (Widzewska Manufaktura — Łódź). Siedlecki (Legja), Kozłowski i Wojtkiewicz (WKS Śmigły — Wilno), Pabis i Zieleniewski (AZS Warszawa), Radowanowicz (Warszawianka), Zieniewicz (PPW — Wilno).

RZUT DYSKIEM.

Wieliczko (WKS — Grodno), Praski i Grabiński (ZS — Katowice), Lange. Anuszczyk (Widzewska Manufaktura — Łódź), Kozłowski i Wieczorek (WKS Śmigły — Wilno), Siedlecki (Legja — Warszawa), Muller, Pabiś, Pławczyk i Zieleniewski (AZS — Warszawa). Gierutto Fiedoruk i Radowanowicz (Warszawianka), Zieniewicz (PPW — Wilno),

RZUT OSZCZEPEM

Wojtkiewicz (WKS Śmigły — Wilno), Grabiński (ZS Katowice), Pławczyk (AZS Warszawa). Gierutto (Warszawianka), Żardzin i Zieniewicz (PPW — Wilno).

RZUT MŁOTEM.

Węglarczyk (Sokół Chorow — Katowice). Więckowski i Kiełbikowski (Sokół — Bydgoszcz). Dadowanowicz (Warszawianka). Muller (AZS Warszawa).

SZTAFETA 4×100 MTR.

Jagiellonja (Białystok), Warszawianka. Polonia (Warszawa), Legja (Warszawa), AZS (Warszawa), WKS Śmigły (Wilno).

SZTAFETA 4×400 MTR.

Jagiellonja (Białystok), KS Stadjon (Chorzów), Widzewska Manufaktura (Łódz), Warszawianka I. Warszawianka II, AZS (Warszawa)

Dziś otwarcie XI Narodowych Mistrzostw Strzeleckich Polski

Przyjechało do Wilna przeszło 600 zawodników z całej Polski. Wezmą oni udział w VI narodowych zawodach strzeleckich. Protektorat nad mistrzostwami objął Pan Prezydent prof. Ignacy oMścicki.

iMstrzostwa strzeleckie Polski trwać będą aż do 4 października. Odbywać się one będą na 8 strzelnicach w Wilnie i pod Wilnem. Strzelania rozpoczynać się będą o godz. 8 rano, a kończyć się koło godz. 17.

Wczoraj z Warszawy przyjechał mjr. Galinowski z PUWF. i PW. Komisarzem zawodów jest płk. Bobrowski, on też dzisiaj zda raport gen. Klebergowi. Uroczystość otwarcia odbędzie się na Pióromoncie o godz. 9. Po przemówieniach i raporcie oddane zostaną strzały honorowe, a potem wszyscy zawodnicy i zaproszeni goście udadzą się na Rossę, by tam złożyć hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Mietrzostwa zapowiadają się bardzo dobrze. Ilość zawodników rokuje, że rewalizacja będzie bardzo ostra, a więc i wyniki chyba będą również dobre, zwłaszcza, że zgłoszeni zostali przecież wszyscy najlepsi zawodnicy z całej Polski.

Wilno wita uczestników Narodowych Mistrzostw Strzeleckich Polski i życzy im jaknajlepszych wyników.

Główna kwatera komisji sędziowskiej mieścić się będzie przy ul. Dąbrowskiego. Po mistrzostwach rozdanie nagród odbędzie się w sali głównej Okręgowego Ośrodka WF. przy ul. Ludwisarskiej 4

Prace w Bazylice dobiegają końca

Roboty w Bazylice wileńskiej zbliżają się ku końcowi. Jak wiemy, wnętrze kościoła zostało podmalowane, zewnętrzne zaś ściany i kolumny częściowo przygotowane do prac malarskich, częściowo zaś również podmalowane. Uzupełniono już prawie wszędzie uszkodzone tynki. Rozpoczęta została restauracja obrazów.

W czasie najbliższym wykonane zostaną roboty, które zbliżą moment otwarcia Bazyliki.

Przedewszystkiem wkrótce rozpoczęte będą roboty posadzkowe. Posadzka będzie wyłożona płytami z piaskowca, rozmiarów 50 na 50 cm. Część transportu tych płyt nadeszła już, część zaś znajduje się w drodze z kamieniołomów Tarnopolskich i Trembowelskich. Posadzka w prezbiterjum będzie wyłożona klepką dębową.

Wejścia do podziemi dla zachowania jednolitości rysunku posadzki w głównej nawie są obecnie przemurowywane i znajdą się w pasie między kolumnami.

W nawie północnej koło prezbiterjum trwają obecnie prace nad wykończeniem wykopu, w którym się znajdzie kotłownia dla ogrzewania w zimie powietrza w Bazylice.

W kaplicy św. Kazimierza posadzka będzie wyłożona marmurem, który już został zamówiony w wileńskiej firmie p. Baranowskiej. Prace te będą ukończone prawdopodobnie w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

W kaplicy Dobrej Nadziei w czasie najbliższym będzie ustawiony granitowy posąg Biskupa Bandurskiego dłuta Horno—Popławskiego. Prace przygotowawcze są w pełni.

W innych kaplicach bocznych plastycy wileńscy z p. Hoppenem polichromują wnętrza.

Wszystkie roboty w klatkach schodowych katedry są już na ukończeniu. Wszędzie zdjęto schody drewniane, a ustawiono żel-betonowe.

O ostatecznym terminie wykończenia wszystkich robót w Bazylice trudno w tej chwili mówić. Prace mogą jeszcze potrwać czas dłuższy, lecz nie wyklucza to możliwości otwarcia Bazyliki nawet w roku bieżącym, jak mówią w grudniu, jeżeli część zasadnicza tych robót zostanie do tego czasu wykonana.

Wiadomości radjowe

„SEANS Z EKIERKĄ" i „TAJEMNICZY SUPEŁEK" w Teatrze Wyobraźni.

Czwartkowy program radjowy (24.IX) przyniesie dwa słuchowiska, które zainteresują radjosłuchaczy, a nawet rozweselą. Pierwsze z nich o godzinie 19.10 to obrazek dawnej Warszawy, wskrzeszony w stylowem słuchowisku pt. „Seans z ekierką". Ożyje przed radjosłuchaczami dawny salon warszawski z postaciami państwa Łuszczewskich i ich córeczki, późniejszej sławy literackiej — Deotymy wraz z pisarzami Rzewuskim i Korzeniowskim: Zgórą 80 lat minęło od tej epoki; ciekawe szczegóły wydobył z pyłów archiwalnych Roman Zrębowicz, montując pełen wdzięku obrazek z autentycznych rozmów, anegdot, zdarzeń, przeplatanych gęsto ówczesną muzyką salonową. Jest i seans spirytystyczny z prawdziwym duchem, który także zachowuje styl i formy, obowiązujące w połowie 19 wieku. Audycja ta będzie w radjo ostatniem echem „Tygodnia Warszawy".

Drugie słuchowisko tego dnia to skecz Tristana Bernarda — „Tajemniczy supełek". Tematem skeczu jest prymitywny lecz stary zwyczaj zawiązywania supełka na chustce, który nam przypomina w odpowiedniej chwili tylko to, że miał coś przypomnieć. Sęk w tem, że niewiadomo co. Sławny Tristan Bernard, humorysta z wielką czarną brodą, z tego pomysłu zrobił świetny skecz radjowy. Rozgłośnia Warszawska powtarza tę audycję z udziałem Tadeusza Frenkla. Władysława Grabowskiego i Zofji Kajzerówny.

WRAŻENIA Z ARMJI FRANCUSKIEJ.

Jak wiadomo płk. dyplomowany Adam Rudnicki —redaktor naczelny „Polski Zbrojnej" towarzyszył Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych w jego podróży do Francji.

Wizyta ta miała na celu głównie wzmocnienie i uaktualnienie sojuszu wojskowego, istniejącego już od lat. To też Francuzi starali się gościom polskim pokazać armję francuską w całej jej potędze i sprawności bojowej.

Ciekawemi wrażeniami z rzeczy tam widzianych podzieli się z radjosłuchaczami płk. Rudnicki dnia 24 bm o godz. 16.45. Niewątpliwie cały kraj ciekawie nastawi uszu, by usłyszeć jak też to się przedstawia sojusznicza armja naszych bitnych sprzymierzeńców

DJABELSKI TRYL

Ten słynny utwór skrzypcowy będący szczytem techniki wirtuozowskiej usłyszą wileńscy radjosłuchacze w czwartek o godz. 18.25 w wykonaniu Sammonsa w koncercie z płyt.

Tabela loterii

Z DNIA 22 WRZEŚNIA

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Po zł. 10.000 na n-ry: 2134 9004 38592 48333 55490

Po zł. 5.000 na n-ry: 129134 158669

Po zł. 2 000 na n-ry: 5625 8827 16592 27415 26408 36814 52022 58779 65978 70685 92676 93898 150504 158417 180346 191162

Po zł. 1 00 na nr-y: 1090 32352 67331 83133 85451 86514 88518 91213 107797 114591 119848 120939 127285 132728 134914 134928 151107 150343 160551 165045 173518 176456 179663 189918

Wygrane po 200 zł.

1 67 68 322 447 95 514 731 902 78 1035 107 86 253 67 304 67 92 416 25 648 715 17 52 2019 92 108 306 69 419 88 520 660 734 82 3094 346 480 95 681 4049 356 440 80 83 91 622 803 5022 56 112 90 208 463 91 647 766 73 81 876 6101 464 84 591 631 963 7129 366 453 572 613 57 73 710 72 8039 178 469 648 705 22 845 52 902 36 51 84 89 9062 166 285 402 502 32 656 62 708 53 812 19

10207 59 401 24 93 639 50 80 784 878 931 11107 437 576 92 635 711 876 913 12028 280 668 73 855 13019 317 76 657 76 805 979 14005 175 480 570 814 59 15078 87 334 63 412 92 511 19 707 98 988 91 16066 234 416 677 729 820 21 958 17030 123 91 252 359 93 416 77 597 746 838 77 931 18090 96 181 208 365 483 523 830 95 980 19033 531 649 59 808 45 991

20126 76 379 429 38 626 89 723 45 800 927 21399 656 62 714 917 59 79 22128 34 38 84 234 378 521 735 70 96 993 23213 43 408 64 24121 34 59 298 336 453 526 28 43 662 76 744 850 25042 48 401 62 655 703 51 67 92 326 48 26219 318 581 637 703 20 980 27012 89 303 62 67 586 971 28013 327 34 69 439 633 997 29000 217 574 666 67 68 82 95 712 943 82

30131 304 509 682 724 89 94 806 32 51 914 26 74 31000 44 104 12 15 139 490 545 61 619 29 796 986 32108 494 825 967 33083 185 80 236 448 504 95 630 714 804 86 978 79 81 34161 362 526 925 37 45 35294 511 14 88 617 19 721 869 36115 231 323 29 786 93 835 82 969 87 37121 39 316 17 67 402 502 15 610 22 91 53 57 707 32 75 860 97 927 60

38277 359 79 513 36 93 674 834 955 39003 40 57 126 36 90 270 304 455 900 47

40038 165 297 499 521 612 41139 65 257 311 68 601 5 777 803 42007 53 213 443 54 639 65 715 874 43035 53 54 67 236 44 265 310 510 736 829 38 45069 72 184 266 614 817 997 46245 60 75 363 70 75 557 621 819 47064 286 322 508 654 94 824 927 50 48106 204 357 574 764 95 953 90 49066 87 98 216 84 87 312 55 405 44 502 16 88 643 716 59

50106 81 220 58 554 86 781 845 51196 744 46 64 74 52058 268 440 772 839 934 53068 563 85 626 717 36 808 72 99 935 54004 85 252 324 452 80 695 96 829 933 55018 21 43 278 445 732 903 41 56014 120 250 332 580 878 57054 87 202 567 627 864 58092 95 408 63 592 722 33 95 888 902 12 59020 219 438 517 704 19 72

60241 399 435 720 890 61628 774 962 62068 265 542 803 935 63233 452 81 711 907 64178 377 658 736 98 945 65084 530 762 841 66033 62 427 99 636 42 58 70 762 876 85 67043 330 58 577 680 749 877 98 913 30 68073 181 213 403 13 66 564 84 93 640 80 731 41 46 806 24 56 69041 127 64 237 39 314 91 534 628 747 48 99 801

70067 97 398 584 610 79 733 54 71020 72 165 258 360 471 569 72142 289 528 31 85 757 860 981 98 73010 49 488 531 676 787 944 90 96 74207 23 56 57 308 604 47 68 739 819 34 922 75102 92 264 73 637 51 773 933 99

76057 143 80 252 374 88 657 84 819 997 77014 42 81 416 21 78 747 801 964 78081 91 262 342 481 544 709 35 811 52 986 79187 262 353 501 41 91 669 708 22 95 848 948 56 72

80126 49 221 70 399 471 553 743 847 998 81024 59 84 101 56 226 91 541 649 707 29 68 82135 230 71 412 649 946 82 83469 690 786 997 84199 216 397 505 623 30 75 815 994 85024 56 125 41 313 70 81 585 631 32 92 753 87 967 86131 246 50 620 73 769 893 87002 351 422 543 97 698 720 832 38 68 930 42 88240 50 64 343 95 449 50 506 78 79 697 817 30 98 924 28 54 89085 93 126 69 226 64 489 521 887 98 934

90076 339 425 577 605 760 88 980 86 91009 34 52 330 442 83 572 93 607 851 92214 28 40 396 599 618 882 93046 59 102 4 200 89 306 525 977 94096 263 390 480 83 97 626 930 68 95046 769 476 529 89 97 675 807 87 96015 67 323 468 576 962 97261 714 98063 161 77 293 360 98 647 76 942 99054 74 133 61 67 203 363 544 66 618 732 988

100044 46 63 79 201 11 45 317 758 902 101406 95 767 102019 186 245 88 345 557 681 715 37 953 103006 200 30 474 503 78 629 704 27 802 57 63 972 104156 79 236 367 555 650 783 810 986 105082 128 219 79 90 429 698 735 75 82 85 815 22 957 106216 54 310 485 519 67 705 8 84 955 107021 150 477 94 699 738 38 92 934 108081 132 40 80 94 625 61 86 524 77 81 610 58 804 55 88 973 109067 251 309 713 965

110199 242 57 505 600 46 803 111064 129 338 431 542 98 756 66 816 112080 301 45 69 78 87 598 636 89 807 113139 89 311 24 99 493 523 613

114188 294 311 413 39 83 503 14 52 57 63 659 65 985 115414 758 850 903 116157 756 833 117111 261 381 99 789 902 118147 805 905 119426 639 720 947

120055 121 240 306 21 76 409 526 674 713 818 38 912 121689 872 122086 125 328 43 76 522 58 621 827 88 123097 359 475 533 46 775 807 14 124113 661 75 76 874 930 97 125021 34 220 26 320 47 420 88 543 67 75 81 668 769 91 802 86 99 126029 69 125 323 514 66 127051 52 149 65 528 684 811 63 75 907 44 128028 87 266 614 739 809 909 129058 305 425 516 620 73 94 722 853

130015 142 99 412 48 682 83 782 834 941 61 131358 66 477 535 621 69 707 817 985 132343 425 577 86 610 35 702 875 932 133064 467 75 515 99 776 97 99 863 134072 83 387 672 873 915 135104 86 368 561 63 624 750 88 877 971 136121 49 235 71 378 479 88 561 852 930 137004 182 263 64 445 63 138245 666 703 94 837 74 139024 130 240 92 358 773 93 803

140012 155 381 673 718 141401 500 662 723 925 142199 396 438 78 541 83 90 763 994 143104 248 394 605 728 79 144307 55 428 562 85 608 701 69 855 56 145365 573 663 711 824 91 146062 131 204 14 416 42 546 627 52 700 147176 201 34 348 434 504 36 78 86 644 943 148053 639 88 828 907 149176 231 56 398 453 543 631 729 60 801 80 971

150075 78 84 189 304 37 85 407 145 631 746 82 985 151111 242 468 99 628 833

152045 95 151 93 235 344 597 735 44 871 89 153033 93 212 546 87 632 947 154037 109 357 409 43 533 603 32 723 155117 81 810 526 801 156038 60 82 221 335 48 459 520 770 88 859 157094 173 240 380 492 847 745 58 158066 205 24 96 422 52 610 800 968 159048 88 109 24 44 67 389 439 60 700 972

160243 745 59 967 161103 15 97 228 380 64 84 498 588 634 862 928 48 68 162066 79 302 613 831 163191 208 18 590 658 77 895 164026 133 221 60 86 575 612 19 43 950 165036 140 76 77 314 623 636 166054 284 404 638 710 15 71 807 17 45 907 167061 180 247 493 568 76 635 55 705 21 844 78 939 77 89 168099 334 438 49 71 522 93 616 722 804 978 80 169121 222 36 52 338 64 498 774 825

170066 144 86 362 89 836 911 51 171133 64 250 89 480 590 696 762 63 848 172022 33 109 95 309 26 437 510 636 780 803 57 173222 43 353 493 595 643 899 348 174038 77 209 326 768 842 958 87 175126 71 313 532 619 809 904 28 176215 312 35 67 442 667 78 741 964 177124 683 721 916 57 87 178069 80 235 66 330 76 410 500 736 860 179007 21 107 331 401 548 91 778 909

180284 398 433 615 806 86 99 906 85 181229 545 607 701 830 60 69 970 94 182037 50 75 142 275 84 350 468 88 551 811 183098 118 200 92 358 506 184242 317 458 93 522 757 938 185106 28 208 47 52 324 40 96 487 529 608 908 186094 201 2 19 74 370 560 677 855 938 95 187011 98 113 46 319 554 689 704 92 898 955 188348 534 617 32 76 92 814 922 98 188194 343 45 66 422 51 747 49 71

190184 257 77 548 63 685 92 764 87 191015 66 277 317 442 559 733 62 799 976 192082 117 296 408 48 83 758 90 193193 215 44 310 42 443 534 43 78 721 91 896 980 194112 55 78 491 768 838 51 67 92 968

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

182 382 622 933 1011 212 859 592 605 878 909 2117 268 521 685 895 3208 4100 317 559 784 89 5172 543 685 862 6445 549 706 38 7114 251 322 743 48 71 821 8432 39 650 9313 403 52 885 950

10005 119 379 514 37 672 743 897 915 11748 925 12799 13468 654 795 802 42 14176 90 15012 76 415 54 16316 98 589 722 95 17250 418 28 870 18007 28 328 57 890 855 19029 90 248 376 430 51 571 682 819 92

20118 86 313 545 917 48 21086 432 500 2 783 925 60 22306 477 805 23059 304 415 24662 883 969 25519 35 853 26233 906 27041 509 94 880 28586 790 29229 45 442 896

30014 605 700 893 976 31722 32085 380 545 33600 870 34014 258 817 35043 183 509 988 36299 838 37038 490 549 821 39197 366 467 805

40562 658 790 961 42392 568 955 73 76 43133 375 639 57 787 809 971 44018 69 105 228 357 764 896 976 89 45352 652 882 46008 195 203 387 507 47115 520 868 48161 598 875 988 49244 304 32

50122 539 689 51105 88 95 487 581 52 148 251 472 518 654 53222 73 547 641 735 54101 55025 231 432 689 833 56423 85 682 702 885 57043 590 661 83 858 58193 417 551 59096 911

60045 413 635 36 620 752 61286 813 741 925 62005 17 561 959 63135 240 904 64203 438 545 993 65008 176 280 475 919 66393 609 67053 491 694 742 969 86 68002 33 287 334 94 487 698 855 87 916 69649 955

70217 19 404 542 711 79 806 71111 481 643 72030 479 715 971 73002 419 49 83 794 929 74588 768 802 929 75533 76037 314 44 70 466 91 559 89 90 847 77225 384 428 814 98 943 78109 563 602 714 82 911 79192 368 420 740

80143 754 935 81079 134 968 82133 048 836 976 83560 84494 947 85206 23 86025 172 211 605 797 829 87171 407 45 546 613 739 88000 15 125 670 771 89143 77 592 657 822 39 917 33

90220 541 775 801 94 91202 337 573 968 92033 93314 80 482 890 957 94055 308 743 862 982 95165 289 588 689 810 89 96 98 96171 255 333 405 75 541 653 56 789 812 97084 254 823 98236 751 930 99096 181 455 64 98 758

100322 410 74 704 8 101383 564 897 102262 711 849 103296 104168 74 298 479 105181 359 740 73 106046 196 946 107266 90 380 617 97 803 108915 109162 233 771 851 955 59

110024 70 984 111236 43 54 313 477 112190 404 588 795 836 47 113150 95 266 379 521 804 872

114337 466 115622 794 843 905 116174 798 117033 61 751 118384 455 526 627 30 780 837 119341 96 593 801 65

120330 66 503 790 121051 394 533 42 701 935 122484 123010 397 481 609 60 834 124041 106 533 61 99 125672 725 849 126062 77 128 284 588 866 127016 137 91 361 436 992 128419 61 948 129135 49 261 630 721 69

130526 778 914 131075 222 420 532 704 132283 375 92 794 133032 100 49 440 556 134012 395 477 545 55 891 135020 39 275 839 136276 586 601 73 137988 138029 513 711 139066 518 971 85

140683 895 141750 142054 531 906 143232 301 46 970 144008 230 525 91 665 806 948 145050 281 315 51 527 777 146017 29 91 101 36 259 413 37 549 802 67 77 147155 378 783 148025 66 140 243 587 149204 369 592 696 747 942

150460 532 774 912 151088 626 822 991 152349 569 608 18 153036 56 404 532 627 767 154092 291 526 971 155067 471 707 30 823 932 156103 36 67 487 607 157069 81 506 674 819 98 920 158029 128 240 534 826 952 159252 682 813

160083 221 741 68 873 161273 89 650 710 969 162184 209 489 783 859 163145 588 816 164035 156 215 600 873 79 955 74 165369 560 93 166003 04 377 459 77 503 706 24 167019 108 373 602 814 168025 238 469 96 750 892 169224 67 339 421 684 961

170188 209 352 633 740 171041 101 320 688 835 172154 541 705 886 87 173045 173 600 59 772 174186 569 93 98 899 175346 558 923 176458 632 52 889 177268 660 712 80 960 178113 505 60 605 71 783 179033 272 660 875

180095 248 702 11 98 887 965 181055 305 568 182138 246 486 758 78 967 183099 138 467 184098 119 295 350 71 501 912 57 185287 361 413 695 997 186166 612 809 31 187162 250 404 595 660 852 75 89 188341 669 722 189091 231 334 489 944

190290 355 451 565 78 720 49 550 900 191237 379 601 6 998 192128 37 798 193250 194079 199 694 739

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 25.000 padła na nr. 11145.

Zł. 50.000 na n-ry: 107750 120811

Zł. 20.000 na n-ry: 77007 185547

Zł. 5.000 na n-ry: 84760 119098 143165 166557

Zł. 2.000 na n-ry: 5757 12658 19318 26451 55970 58892 65993 76699 90448 102086 107591 109744 150916 152586 193625

Zł. 1 000 na n-ry: 2641 15771 19842 25423 29644 36361 37207 40408 40773 44034 57130 59089 69368 73450 74569 83766 84581 116892 121177 131798 132858 134276 137920 141667 147870 157523 162318 165417 173257 175700 177406 187854

Wygrane po 200 zł.

30 549 697 811 66 984 1076 247 56 503 66 2274 371 448 939 316 436 526 59 748 4036 251 379 848 971 5414 664 6377 406 617 20 774 882 7177 305 59 451 855 81 8129 76 515 701 848 9011 125 236 56 376 440 509 714 44 88 876

10007 191 251 497 503 48 810 959 11018 182 788 12168 477 569 615 13283 353 64 495 627 52 830 959 14008 63 293 350 686 715 930 15091 604 738 812 16492 674 17194 220 414 45 595 606 907 32 57 95 18110 201 563 81 705 6 946 19384 490 554 651 882

20016 556 68 21044 140 60 226 36 623 817 22081 127 268 99 659 734 904 73 23402 516 696 868 24312 25257 548 877 26337 400 788 801 6 39 937 78 27091 288 348 448 825 916 28058 91 245 29006 178 242 327 432 97 564 903

30031 235 468 685 31071 135 309 624 64 32155 795 938 33100 73 240 757 902 34112 79 909 35154 308 14 481 90 630 87 998 36854 37500 620 38165 293 449 85 502 670 987 39512 20 662 920

41134 742 42041 140 206 658 722 43063 529 638 96 705 44952 45127 30 731 46205 565 47002 475 605 60 48081 166 260 99 852 49026 69 692 862 75

50514 51064 107 49 380 442 505 52000 53053 88 120 373 644 74 795 54416 50 55367 895 56310 868 947 57221 614 58099 100 212 856 59121 34 810 923

60626 716 61339 626 706 30 90 62327 516 736 873 983 63190 247 367 421 54 581 622 63 744 53 64089 208 306 628 89 910 65590 861 953 67149 423 574 804 68046 427 910 69006 423 712 34 889

70070 645 71531 72026 384 756 960 73111 59 97 238 487 570 762 833 48 74123 81 310 577 767 75296 466 558

76261 588 648 55 973 77086 512 46 660 885 78239 323 401 42 518 79347 614 52

80000 172 294 635 946 81038 339 47 419 914 82022 577 899 83082 314 78 405 590 888 84174 327 512 649 85052 102 37 421 893 86415 87146 790 88998 89311 62 649 708 70 909 19

90328 614 91261 81 486 355 92298 612 786 93018 359 83 538 62 820 94094 121 73 299 312 512 633 53 839 94 963 95413 32 90 96080 156 244 374 566 97097 199 280 332 558 65 853 98004 78 528 729 99001 303 564 834 92

100613 829 42 101149 237 380 443 825 922 102127 422 77 512 61 749 103100 591 705 94 907 104068 333 404 611 105191 446 645 718 106006 179 249 84 450 640 827 42 107026 222 30 376 592 97 653 801 5 108241 419 84 533 68 109104 330 498 702

110018 201 23 99 636 736 111559 648 30 94 112258 368 550 604 725 961 113242 59 323

321 63 718 888 115884 116220 324 72 117139 243 339 432 35 831 118145 421 505 51 119075 182 465 769 984

120149 605 46 121017 77 293 623 767 78 122150 537 123127 510 57 616 39 764 124069 173 471 730 39 125112 77 716 923 126039 382 90 575 848 993 127973 80 128310 503 622 783 801 939 129001 10 24 79 293 353 538

130752 954 131034 243 95 449 738 896 132089 281 366 836 909 133251 354 73 78 426 86 508 766 823 134078 106 36 262 586 703 856 62 135144 235 795 96 803 972 136012 113 570 98 860 963 137256 922 138158 756 847 139168 386 502 754 837 79

140162 734 956 141238 55 439 854 142294 354 620 143205 144161 69 414 966 145742 47 919 146258 79 978 147140 268 385 96 511 30 69 70 768 148215 27 338 62 621 29 973 149074 525

150258 346 500 713 872 151347 741 86 989 152015 862 153262 305 8 15 154494 759 155112 691 746 72 850 929 97 156091 272 360 753 157141 303 589 430 969 158025 312 31 65 517 647 159147 638 824

160236 161171 95 288 378 651 162206 617 163050 278 619 778 164070 141 62 203 354 720 165631 702 10 891 166043 98 479 521 31 722 913 167272 680 168100 99 603 807 169080 444 564 794

170664 941 171056 335 433 617 820 172104 724 659 878 970 173513 944 174240 87 175526 652 971 176012 188 418 565 659 791 177182 627 55 749 76 91 908 178023 59 347 488 550 606 777 821 964 179011 122 652 68 738

180038 247 679 753 934 181106 420 719 930 182270 183157 258 349 426 50 535 684 98 974 184046 86 88 377 509 618 185091 189 286 825 186059 539 645 187145 591 861 188781 825 91 189045 287 442 621 781 894

190052 326 99 656 58 999 191646 929 192770 155 729 473 514 637 63 721 849 924 193264 994 194205 322 924 763

Nowości wydawnicze

— GUSTAW MORCINEK. GOŁĘBIE NA DACHU. Franciszkańska pogoda p. Morcinka, nawet w tych książkach, które opisują twarde i ciężkie życie górników i stosunki w kopalniach, przeznaczyły go na kierownika młodzieży, to też jest nauczycielem z powołania i swe przeżycia szkolne wciela w literaturę posługując się zwykłą sobie formą pisarską lapidarną, prostą, przepojoną miłością społeczną.

Dwanaście opowiadań składających się na książkę „Gołębie na dachu“ to epizody szkolne humorystyczne lub rozrzewniające, jasełka, śmierci, wykręty, słowem barwny obraz szkoły tego mikrokosmosu, kędy małe człowieczki żyją swem pełnem, odrębnem życiem.

— SINCLAIR LEVIS, ANNA VICKERS, 2 t. Autor uwieńczonego nagrodą Nobla słynnego Babbita, daje znów obraz amerykańskiego życia śledząc za losem bohaterki od jej lat dziecięcych, szkoły powszechnej, w małem miasteczku, kolegjum kobiecego, przejście bohaterki przez obóz sufrażystek i oddanie się pracy społecznej wśród proletarjatu włosko-żydowskiego, w więzieniach i wogóle w nizinach społecznych. Mimo pewnych dłużyzn publicystycznych, powieść czyta się zajmująco, a walka Anny pomiędzy pracą dla ogółu i osobistem szczęściem jest subtelnie oddana.

— ROMAN DYBOWSKI. MIĘDZY LITERATURĄ A ŻYCIEM. Nazwisko autora znane jest z jego książek o Ameryce i Anglji, i w tej książce zebrane są artykuły z tej dziedziny. Studja literackie, obszerne o Galsworthym, Kiplingu, Walter Skocie i Szekspirze, z nawiązaniem do twórczości Wyspiańskiego, portrety znanych mężów stanu (Balfour, Grey) rozdział kultura, a postęp społeczny w Anglji XIX. Wszystko pisane ze znajomością rzeczy i psychiki opisywanych autorów, czynią tę książkę wielce pożądaną dla pragnących poznać właściwości narodu angielskiego, jego talenty i ustroje społeczne. H. R.

Ludwik Weinert Wilton 35

PANTERA

Powieść sensacyjna

Hearson zaoponował stanowczo:

— Co też pan mówi! To przecież wykluczone. Nie zostawimy tutaj pana samego.

— Ależ tak — uspokoił go Murphy — może pan być pewien, że nikt mi nie zrobi krzywdy. Zresztą mam przy sobie Hanibala. Nie zna pan jeszcze tego kundla. Kiedy się ktoś odważy do mnie zbliżyć w nieuczciwym zamiarze, mój piesek wczepi mu się natychmiast w pośladki, a tego rodzaju karesy nie każdy znosi. — Murphy wyciągnął się wygodnie na mchu i podłożył dłonie pod głowę. — A więc, moi panowie, proszę sobie nie zabierać cennego czasu.

Dopiero w pewnej odległości od lasku, zaczęli panowie wymieniać między sobą poglądy na osobę dziwnego urzędnika Scotland Yardu. Aż wreszcie Elliot bez ogródek wypowiedział wspólny sąd całej trójki: „Stary pryk! Niczego lepszego nie spodziewałem się zresztą po Scotland Yardzie“.

Murphy odpoczywał przynajmniej piętnaście minut bez najmniejszego ruchu, spoglądając od czasu do czasu na wąską ścieżkę, prowadzącą wgłąb lasku. Przetrząsnął już był tę okolicę dokładnie przed kilkoma nocami, a teraz zamierzał uczynić to po raz wtóry. Lubił w takich razach gruntowność i nie znosił, gdy mu ktoś patrzył na palce.

Sprężystym ruchem podźwignął się wreszcie z ziemi, przywołał Hanibala i przypiął mu krótką smyczę do obroży.

— Szukaj — rozkazał półgłosem, a kundel posłusznie ruszył ścieżką, z nosem przy ziemi.

Bystre oczka nadinspektora nie odpoczywały ani chwili, bezustannie biegając na lewo i na prawo, aż wreszcie, kiedy znaleźli się obok skał, zaczęły dokładnie badać każdy krzew, każdy centymetr gruntu pokolei. Na miejscu, gdzie dziś nad ranem odkryto zwłoki nowej ofiary, można było jeszcze dostrzec ciemną plamę.

Potem ruszyli dalej i wreszcie doszli do drugiego końca lasku. Murphy znalazł się nawprost muru Spittering Farm, na prawo od niego czerwono zachodzące słońce złociło piękne wille Chesterhills.

Nadinspektor przez długi moment spoglądał z zastanowieniem na roztaczający się przed jego oczyma widok, a potem spuścił Hanibala ze smyczy i ruszył spowrotem tą samą drogą.

Hanibal przepadał za wolnością i umiał z niej korzystać w sposób naprawdę mistrzowski. Jak zając rzucił się na swoich krzywych łapkach ku zaroślom, myszkując przy wszystkich krzewach. Każde drzewo stanowiło dlań nieodpartą pokusę. Kiedy Murphy zbliżył się spowrotem do skalnego występu, przedsiębiorczy kundel był już po drugiej stronie skały. Pan nie kłopotał się zbytnio o niego, ale naraz do uszu jego dobiegło charakterystyczne warczenie. Nadinspektor przyśpieszył kroku i dopadł do psa, targającego kłami jakiś przedmiot, tkwiący w skale. W mgnieniu oka chwycił go za obrożę. Przedmiotem specjalnego zainteresowania Hanibala, a skolei również i jego pana, był niewielki kawałek materjału, zwisający ze ściany mniej więcej na wysokości kolana. Pomimo usiłowań, nie udało się go stamtąd Murphy'emu wydobyć. Tkwił mocno, jakgdyby przytrzaśnięty drzwiami wagonu kolejowego. Nadinspektorowi przyszło to porównanie naraz na myśl. Odsunął się od ściany i zaczął jej się bacznie przyglądać.

Szczelina, w której tkwił udarty strzęp, nie różniła się niczem od innych rys, których było mnóstwo. Przy uważniejszej jednakże obserwacji można było dostrzec, że pęknięcie to tworzy nieregularny czworobok, szerokości około dwóch stóp, a wysokości pięciu. Kiedy ciekawy urzędnik Scotland Yardu wsadził w rysę nóż kieszonkowy, okazało się, że całe ostrze mieści się bez trudności w wąskiej, ale najwidoczniej bardzo głębokiej rozpadlinie. Teraz udało mu się wyrwać kawałek materji. Schował go pieczołowicie do kieszeni.

Zapadał właśnie zmierzch i pomiędzy drzewami kładły się już cienie nocy, nadinspektor jednakże wciąż jeszcze stał przy kamiennej ścianie, zastanawiając się nad czemś głęboko. Oddawna już przeczuwał, że cała sprawa jest daleko poważniejsza i bardziej skomplikowana, aniżeli można było przypuszczać na podstawie dwóch przestępstw popełnionych w lasku. Daremnie usiłował uchwycić nić, prowadzącą do jądra sprawy. Jak dotychczas, zdołał odtworzyć zaledwie drobne fragmenty tego mozaikowego obrazu i nie mógł się w nim połapać z racji rażących luk, na jakie natrafiał przy każdej sposobności. Luki te uniemożliwiały mu wszelką logiczną kombinację. Czem rozporządzał w wyniku dotychczasowego śledztwa? Strzępkiem papieru z nic nie znaczącemi słowami „Mała lady z panter...“, pierścieniem gołębia pocztowego, na którym wyryte było jego własne nazwisko, a wreszcie kawałkiem materjału, który przed chwilą wpadł mu w ręce. Pozatem zawarł znajomość z włóczęgą Kitsonem, z zatroskanym Hearsonem, z niejakim Aubrey'em Rayne'em oraz z jego egzotycznem otoczeniem. Wreszcie natknął się przypadkowo na starego znajomka Billa Shorta.

(D. c. n.).

KRONIKA

Czwartek 24 Wrzesień

Dziś: Gerarda M.
Jutro: Ładysława z Gielniowa

Wschód słońca — godz. 5 m. 08
Zachód słońca — godz. 5 m. 15

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 23.IX 1935 r.

Ciśnienie 760.
Temperatura średnia +15.
Temperatura najwyższa +17.
Temperatura najniższa +12.
Opady: 1,0.
Wiatry zachodnie.
Tendencja bar.: spadek, potem wzrost.
Uwaga: pochmurno, zrana deszcz.

PRZYBYLI DO WILNA:

Do hotelu Georges'a: Stokowski Marjan, Komarski Czesław, Sadowski Feliks — artyści z baletu Parnella; Borowska Marja, Ortyn-Prokulski Tmoteusz — z Warszawy, hr. Tyszkiewicz Andrzej z Zatrocza; Terlikowski Antoni, Knaap Stefan, dyr. Mikucki Ryszard — z Warszawy. Prof. dr. Glixelli Stefan ze Lwowa; hr. Chreptowicz z Warszawy; Keimblinger Wilhelm z Wiednia; inż. Knaff Czesław z Szanghaju; Precel Władysław z Warszawy; Bolzwic Roman; Prof. Ancel Jaques z Paryża; Bem Wojciech ze Lwowa.

MIEJSKA.

— **Rozbudowa Elektrowni.** Przy elektrowni rozpoczęto budowę składu murowanego, w którym znajdą pomieszczenie różne materjały, przechowywane dotychczas w kilku miejscach i z tego powodu często ulegające uszkodzeniu, co narażało elektrownię na straty.

Skład elektrownia buduje sposobem gospodarczym, a mianowicie z cegieł, pozostałych po rozbiórce domu miejskiego przy ul. Lelewela.

— **Ochotnicza straż pożarna w Wilnie.** Od dnia 1 września rb. uruchomione zostało nocne pogotowie przeciwpożarowe w lokalu własnym ochotniczej straży pożarnej w garażu przy ul. Tatarskiej nr. 4. tel. 45. W związku z powyższem podaje się do wiadomości osób pragnących zasilić szeregi ludzi, pracujących dla dobra ogółu mieszkańców naszego miasta, że zapisy przyjmowane są w środy i piątki od godziny 19 do 20 w Komendzie Ochotniczej Straży Pożarnej (Wielka 68 m. 1) oraz w niedziele od godziny 8 do 10 w lokalu straży zawodowej (Dominikańska 2).

— **Ośrodek Zdrowia zostanie zwiększony.** Na ostatniem posiedzeniu magistratu po długich dyskusjach powzięto uchwałę, która ma znaczenie zasadnicze dla budującego się obecnie gmachu Ośrodka Zdrowia przy ul. Kijowskiej.

Gmach ten miał być dwupiętrowy. Wskutek jednak ogromnych potrzeb mieszkańców jak i zaleceń władz sanitarnych, magistrat uchwalił dobudować jeszcze trzecie piętro, zwiększając przez to możliwości nowego Ośrodka Zdrowia.

Funduszów na ten cel magistrat jeszcze nie ma. W najbliższych dniach zostaną poczynione starania w kierunku uzyskania kwoty, potrzebnej dla powiększenia nowowznoszonego gmachu.

— **Stan zatrudnienia na robotach miejskich.** W chwili obecnej na robotach miejskich pracuje 1400 bezrobotnych, przeważnie niewykwalifikowanych robotników. Wielu z nich po raz pierwszy w życiu pracuje na robotach kanalizacyjnych, wodociągowych, regulacyjnych i innych. Tem do pewnego stopnia tłumaczy się powolne tempo robót, na co uskarżają się mieszkańcy porządkowanych ulic.

— **Zwiększenie taboru technicznego magistratu.** W tych dniach magistrat otrzymał z Warszawy 25 wagonetek, które znacznie zwiększyły tabor techniczny miasta. W związku z tem wyłania się możliwość zatrudnienia większej ilości bezrobotnych, gdyż dotychczas udzielenie pracy bezrobotnym robotnikom niewykwalifikowanym w znacznej mierze uzależnione było od urządzeń i możliwości technicznych na robotach.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Dyrekcja Państwowego Żeńskiego Gimnazjum Krawieckiego w Wilnie** podaje do wiadomości PT. Klijenteli, że pracownia szkolna wznowiła przyjmowanie zamówień na wszelkie prace, wchodzące w zakres krawieczyzny damskiej i dziecięcej.

Zamówienia przyjmuje kierowniczka warsztatów we wtorki, czwartki, piątki i soboty w godzinach od 12 do 14 w lokalu gimnazjum (ul. Królewska 8, ogród po-Bernardyński).

— ROCZNY KURS MODNIARSTWA przy Państwowem Żeńskiem Gimnazjum Krawieckiem w Wilnie (ul. Królewska 8, ogród po-Bernardyński) zostanie uruchomiony dnia 1 października 1936 r.

Program kursu obejmie: kapelusznictwo kwiaciarstwo i drobną konfekcję. Zajęcia codziennie od 8 do 14.

Opłata miesięczna 10 zł.

Zapisy kandydatek od lat 18 przyjmowane są codziennie w sekretarjacie Gimnazjum w godzinach 10—12.

RZEMIEŚLNICZA

— ZEBRANIE GRUPY BUDOWLANEJ W Izbie Rzemieślniczej odbyło się zebranie rzemieślników grupy budowlanej w sprawie nowych statutów cechów rzemieślniczych. Zebrani wypowiedzieli się jednogłośnie za utrzymaniem przy życiu cechu oraz postanowili zwiększyć ilość terminatorów, ponieważ w grupie budowlanej daje się odczuć dotkliwy brak młodego narybku.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Ze Związku Pań Domu.** W piątek 25 bm. o godzinie 17-ej w lokalu Zamkowa 8—1 odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie Wileńskiego Oddziału Związku Pań Domu.

W programie odczyt p. Z. Iwaszkiewiczowej pt. „Wrażenie z Międzynarodowego Kongresu Kobiet z uniwersyteckiem wykształceniem“.

RÓŻNE.

— **Wykończenie gmachu Bibljoteki im. Tomasza Zana.** Nowa siedziba Bibljoteki im. Tomasza Zana wkrótce zostanie zakończona. Uroczystość poświęcenia gmachu i otwarcia bibljoteki odbędzie się w początku października.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w czwartek wieczorem (o godz. 8.15) odbędzie się nowa premjera, ostatnia przed inauguracją nowego sezonu teatru. Jest to świetna komedja angielskich autorów Seymoura Hicks'a i Ashley'a Dukesa „STARE WINO“ w przekładzie wybitnego znawcy języka angielskiego, tłumacza dzieł scenicznych Schaw'a — Florjana Sobieniowskiego.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienie po cenach propagandowych** wypełni arcywesoła komedja „O pięć minut za późno“ (Górą serca) w wykonaniu premjerowej obsady.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— **Ostatni pożegnalny występ baletu Parnella.** Dziś odbędzie się trzeci i ostatni występ słynnego baletu F. Parnella, który zdobył wielki sukces artystyczny, sławę i uznanie w szczególności za stylizowane tańce polskie, które porywają widza swym temperamentem, ogniem i rozmachem. Wspaniały program składa się z 20 poematów tanecznych. Na czele zespołu Zizi Halama i Feliks Parnell. Piękne dekoracje i kostjumy dopełniają artystycznej całości. Orkiestra pod dyr. Z. Wichlera. Żywe słowo prezentuje T. Ortym.

— **„Teresina“** Jutro grana będzie po cenach zniżonych wspaniała op. O. Straussa „Teresina“, która zyskała ogólne uznanie prasy i publiczności.

— **Zniżki do Teatru „Lutnia“. Legitymacje zniżkowe** z ważnością do 1 stycznia 1937 r. wydawane są organizacjom, związkom i stowarzyszeniom codziennie od 10—1 pp. w administracji teatru „Lutnia“.

KINA I FILMY

„SZTANDAR“
(Kino „Helios“)

Na ustach wszystkich jest dziś Hiszpanja. Łakniemy wiadomości o kraju i z kraju, w którym się rozpętała burza wojenna.

Akcja „Sztandaru“ odbywa się właśnie w Marokko hiszpańskiem. Film charakteryzuje Legję Cudzoziemską, tę Legję, która bierze obecnie udział w walce z rządem madryckim.

Do Legji zaciągają się ludzie nie mający nic do stracenia. Charakterystyczne, jak z najgorszego elementu pod wpływem wojskowej dyscypliny i t. p. powstają całkiem inni ludzie, **poprostu bohaterowie.**

Żołnierze Legji walczą z Arabami, ale tych Arabów prawie nie widać. Scenarjusz naumyśl nie koncentruje uwagę tylko na Legji. Nawet wątek osobisty odsunięty jest na dalszy plan, a raczej wyzyskano dramatyczne przejścia pojedyńczych osób dla nadania całości ogólnego tonu heroizmu.

Można z apoteozą wojska i militaryzmu nie zgadzać się — sam film jednak zrobiony został bardzo dobrze. I jeśli chodzi o technikę i jeśli chodzi o grę aktorów (Annabella i Jean Gabin).

Obraz osiągnął najważniejszy cel sztuki: zaciekawia i wzrusza. Napewno będzie cieszył się powodzeniem.

* * *

Chcę przy tej sposobności zwrócić uwagę odpowiednich czynników, na niestosowne zachowanie się w kinach kontrolerów magistrackich. Właśnie na premjerze „Sztandaru“ w Heliosie taki pan kontroler zachował się niegrzecznie w stosunku do publiczności. **a. m.**

RADJO

WILNO

CZWARTEK, dnia 24 września 1936 roku

6,30: Pieśń; 6,33: Gimn. 6,40: Orkiestra; 7,20: Dziennik por. 7,30: Program dz. 7,35: Giełda roln. 7,40: Z ulubionych aryj operowych; 8,00: Audycja dla szkół; 8,10. Przerwa: 11,30: Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechn. 11,57: Czas; 12.00: Hejnał; 12,03: Kącik dla młodzieży wiejskiej; 12,13: Dziennik południ. 12,23: Koncert; 13,10: Chwilka gospod. dom. 13,15: Muzyka popularna: 14.15: Przerwa; 15,30: Odcinek powieściowy: 15.38: Życie kulturalne; 15,43: Z rynku pracy: 15.45: O tem jak polowałem na zdechłego krokodyla, opowiadanie W. Korabiewicza dla dzieci: 16.00: Koncert z Ciechocinka; 16,45: Wrażenia z armji francuskiej: 17.00: Koncert zespołu Pawła Rynasa; W przerwie: Tajemniczy supełek, skecz Tristana Bernarda; 18.00: Feljeton; 18,10: Administracja a nauczycielstwo, pog. wygł. dr. W. Arcimowicz; 18.25: Muzyka: 18,40: Na włóczęgę; 18,50: Koncert rekl. 19.00: Pogadanka aktualna: 19.10: Seans z ekierką, słuchowisko; 19,40: Mało znane balety, koncert; 20,30: Skrzynka techn. 20.45: Dziennik wiecz. 20,55: Pogadanka akt. 21,00: „Misa pro Pace“, Feliksa Nowowiejskiego; 22.00: Pogad. sportowe; 22,15: Nowości tan. 22.55: Ostatnie wiadomości.

PIĄTEK DNIA 25 WRZEŚNIA 1936 r.

6,30 Pieśń; 6,33 Gimnastyka; 6,50 Muzyka; 7.20 Dziennik poranny; 7.30 Program dzienny; 7,35 Informacje; 7,40 Z francuskich operetek; 8.00 Audycja dla szkół, 8.10—11.30 Przerwa; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Hejnał: 12.03 „Wędkarze wileńscy“ — pog. wygł. Wład Monkiewicz; 12.13 Dziennik południowy; 12.23 Z arcydzieł Beethowenowskich; 13,10 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.15 Muzyka popularna; 14.15—15,30 Przerwa; 15.30 Odcinek powieściowy: 15,38 Życie kulturalne; 15,43 Z rynku pracy i ruch statków; 15,45 Rozmowa z chorymi; 16.00 Utwory Franciszka Liszta wyk. Nadzieja Padlewska; 16.43 „Za Mickiewiczami kończy się Polska“. 17.00 Koncert Wil. orkiestry kam. pod dyr. Sylwestra Czosnowskiego; 17,50 Poradnik sportowy; 18.00 Skrzynka muz.; 18.10 Kwadrans Jazzu; 18,25 „Wilnianie na szerokim świecie“ — Na obszarach Ameryki Południowej — wygłosi Kaz. Leczycki; 18,40 Koncert reklamowy; 18.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami; 19.00 Muzyka taneczna; 20.00 Arje i pieśni odśpiewa Ż. Leszczyńska; 20.30 „Lekcja geografji“ — Bolesława Prusa; 2045 Dziennik wiecz.; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert; 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Nowiny taneczne; 23,00 Zakończenie programu.

Na wileńskim bruku

CHŁODY.

Wczoraj w autobusie linji zamiejskiej Wilno — N. Wilejka jakiś osobnik chwycił płaszcz mieszkańca N.-Wilejki Józefa Lepisa i usiłował wyskoczyć z autobusu. Zatrzymano go. W policji wylegitymował się jako Daniel Makowski z Mickun. Tłumaczył się: zbliżają się chłody, a ja nie mam płaszcza. Trafił do aresztu centralnego. (c).

PALĄ SIĘ SADZE.

Pilniej już palą w piecach. Unoszą ku niebu cienkie smugi wczesnojesienne dymy. Odczuła to w pierwszym rzędzie straż ogniowa. W ciągu dnia wczorajszego wzywano ją kilka razy spowodu zapalenia się sadz w kominie. Większy pożar wybuchł w domu Gurwicza przy zaułku Krupniczym Nr. 1. Straż pożarna ogień szybko zlikwidowała. (c).

Banda przemytników ludzi przed sądem

W Wilejce Powiatowej na sesji wyjazdowej wileńskiego sądu okręgowego rozpoczął się wczoraj proces przeciwko bandzie przemytniczej, oskarżonej o przemycanie ludzi z Polski do Rosji Sowieckiej, a bibuły komunistycznej z Rosji do Polski. Na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób z Chaimem Lewinem i Boruchem Miednikiem na czele. Banda uprawiała swój proceder od roku 1924 i posiadała swoich przedstawicieli prawie we wszystkich większych miastach Polski.

Proces potrwa dwa dni.

Śmierć pod pociągiem

W dn. 21 bm. o g. 5,30 na szlaku Czarna Wieś — Białystok na 187 km między torami głównemi w odległości 10 m od przejazdu w stronę Czarnej Wsi znaleziono zwłoki dróżnika kolejowego Antoniego Szymańskiego, lat 55.

Przyczyna wypadku i pociąg, który zabił Szymańskiego, nie są ustalone.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Znowu kamienie na szynach

Dnia 23 bm. o godzinie 11,03 na 7 km na szlaku Hoduciszki — Postawy zostały podłożone kamienie na szyny pod pociąg motorowy Nr. 511 przez nieznanych sprawców. Kamienie zostały zrzucone z szyn przez tenże pociąg.

Wypadków i uszkodzeń nie było.

„PRASA“

MIESIĘCZNIK
Organ Polskiego Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism.

Wyszedł z druku zeszyt 8—9 (sierpień — wrzesień).

Treść zeszytu:

Nowe memorjały Związku Wydawców do Władz państwowych.
Wojciech Baranowski — Niebezpieczny dualizm.
Józef Stemler — Problem werbunku prenumeratorów.
Ś. p. Wojciech Stpiczyński.
Stef. Krz. — „Dalszy ciąg nastąpi“ — Jubileusz powieści odcinkowej.
Jesienna propaganda zbiorowa gazet niemieckich.
Sprawy kolportażowe.
Prasa polska zagranicą.
Prasa żydowska w Palestynie.
Życie organizacyjne.
Prace Polskiego Związku Wydawców.
Organizacje dziennikarskie.
Kronika krajowa.
Wśród książek i czasopism.
Prawo a prasa.
Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy“, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu“.

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10, zagranicą zł. 12. — Adres administracji: Warszawa, Zgoda 8 m. 4, tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751, Warszawa 1.

Wyszedł z druku zeszyt 6—7 (czerwiec—lipiec).

Przetarg

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na wydzierżawienie miejskiego majątku ziemskiego „Kuprjaniszki“.

Plan majątku, jak też warunki przetargowe są do obejrzenia i otrzymania w Wydziale Gospodarczym Zarządu Miejskiego w Wilnie, ul. Dominikańska Nr. 2 (oficyna).

Oferty w zalakowanych kopertach, z dołączeniem kwitu Kasy Miejskiej o wpłaceniu 200 złotych wadium, należy składać w Wydziale Gospodarczym do dnia 26-go września 1936 r. do godziny 10-ej rano.

ZARZĄD MIEJSKI W WILNIE.

Nr. Km. 198/35

Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łużkach, rewiru . . . urzędujący w Łużkach przy ul. Dziśnieńskiej pod Nr. 12, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 PAŹDZIERNIKA 1936 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łużkach odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości ziemskiej, składającej się z folwarków Hałowo-Żdany oraz zabudowań gospodarczych, szczegółowo opisanych w opisie z dnia 4 grudnia 1935 r., położonej w gm. szarkowskiej w powiecie Dziśnieńskim, województwie Wileńskiem, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi, obejmującej powierzchni ogólnej 713,41 dzies. ziemi, z których 490 ha ulega parcelacji z tytułu reformy rolnej i jest również ostrzeżenie co do parcel Nr.Nr. 4, 5, 1, 2, 3 i 6 o akcji i przyznania prawa własności, która stanowi własność dłużnika Czesława Romanowicza i znajduje się w jego posiadaniu i nie jest zastawiona i wydzierżawiona.

Przy opisie nieruchomości zgłosili swoje prawa nieobjęte księgą hipoteczną: 1) Nomkinowie do ziemi pod nazwą „Brogin“, 2) wieś Żdany do prawa serwitutowego. 3) Jan Gabryłowicz i Janina Czarkowska prawo dzierżawne do folwarku Hałowo i nabywcy folwarku Żdany z tytułu umów przyrzeczenia sprzedaży.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wileńskim Sądzie Okręgowym w Wydziale Hipotecznym, opatrzoną Nr. 9375 i w dziale IV wykazu hipotecznego figurują długi, kaucje i obowiązki hipoteczne na rzecz różnych wierzycieli w nim wymienionych na sumę 197,201 zł. 38 gr. z % i 1200 dol. USA. z % i ciążą inne ścieśnienia i ograniczenia wymienione w dziale III tejże księgi hipotecznej.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 37430. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 28072 gr. 50 i cena sprzedażna będzie związana z wysokością długów i kaucji hipotecznych.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 2807 gr. 25 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Licytanci obowiązani są złożyć dowody posiadania obywatelstwa polskiego.

Łużki, dnia 15 września 1936 r.

Gustaw Ziółkowski, komornik

Obniżenie tafli jeziora głębockiego

W Berezweczu koło Głębokiego w obecności przedstawicieli miejscowych władz i urzędów oraz społeczeństwa nastąpiło otwarcie śluzy, łączącej jezioro z rzekami Berezówką, Dzisienką i Dźwiną celem obniżenia tafli jeziora głębockiego o 80 cm. Przecięcia taśmy dokonał starosta Suszyński. Według fachowych obliczeń, nadmiar wody w jeziorze wynosi około półtora miljona m^3. Obniżenie tafli jeziora ma na celu osuszenie bagnistych terenów miasta Głębokiego i okolic i jest w związku z przebudową ustroju rolnego. Prace wykonywane były przez referat meljoracyjny.

INFORMATOR

MANUFAKTURA i SUKNO

FABRYKA SUKNA
A. RAPAPORT i S-wie S.A.
Oddz. Wilno, Niemiecka 23.

M. MAĆKOWIAK i T. ROMAŃCZUK
Wilno, ul. Wielka 47

„BŁAWAT POLSKI"
Wilno, Wielka 28, tel. 15-92

SZ. KREMER
Wilno, ul. Niemiecka 27, tel. 813

CALEL NOZ
Wilno, Niemiecka 19, tel. 890

„SUKNOPOL"
Wilno, Wielka 26 (w podw.)

Sz. Jankielewicz i S-wie
Wilno, Rudnicka 13, tel. 14-90

Bielskie Składy Fabr. Sukna
HENRYK NOŻYCE
Wilno, Niemiecka 5

ZEGARKI, SREBRO, ZŁOTO i BRYLANTY

O. ZALKIND
Wielka 47, róg Rudnickiej
tel. 17-33

OPAŁ

M. DEULL Spadkobiercy
Spółka komandytowa
Biuro: Jagiellońska 3-6, tel. 811.
Składy i własna bocznica:
Kijowska 8; tel. 999

FUTRA

HURTOWY SKŁAD FOK
„LA FOURRURE"
Wilno, Wielka 56, tel. 21-84

S. FIN
Wilno, Niemiecka 20, tel. 338
Egz. od roku 1910

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.

HURTOWY SKŁAD FUTER
CH. ŚWIRSKI
Niemiecka 37, róg Rudn. tel.828

Farbow. futer

JAN PAWLAK
Ś-to Jańska 6, istn. od 1924 r.

GOT. UBRANIA

„TANIOPOL"
Wilno, Wielka 15.

POLSKI DOM ODZIEŻOWY
Wł. W. KOŃCZY
Wilno, Wielka 21, tel. 22-46

SZ. NOZ
Wilno, Niemiecka 29, tel. 10-95.

PERFUMERJA i KOSMETYKA

FABRYKA PERFUM. KOSMET.
„COSTA"
Wilno, Miłosierna 6. Telef. 19-59

GALANTERJA

ZOFJA JANKOWSKA
Wilno, ul. Wielka 15

FR. FRLICZKA
Wilno, Zamkowa 9, tel. 646

„BON-TON"
Wilno, Wielka 21

JAN FRLICZKA
ul. Wielka 11 telef. 19-69

MARJA KOSINOWA
Wilno, Mickiewicza 11 a

WŁÓCZKI—WEŁNY I ROBOTY RĘCZNE

„SOPHIR"
Wileńska 15

Sz. i J. BAMDAS
Niemiecka 37

KAPELUSZE

J. KAPELUSZNIK
Wilno, Niemiecka 29
Istnieje od roku 1887.

BLACHA

ocynkowana i pomalowana
T-wo METALURGICZNE
B-cia CZERNIAK i S-ka
Wilno, Bazyljańska 6, tel. 273.

I. CHELEM S-cy
Wilno, Końska 16, tel. 2-91

ELEKTRO-TECHN. i RADJO

D. WAJMAN
Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81

L. KACEW
Wilno, Stefańska 8, tel. 11-02

ESBROCK - RADJO
Wilno, Mickiewicza 23, tel 18-06

„ELFA"
HERMAN SZUR i S-ka
Wilno, Niemiecka 3, tel. 1111.

BUDOWLANE

J. LEWIN
Wilno, Zawalna 37, tel. 9-74

CH. LEW
Wilno, Zawalna 31, tel. 887
Kaflarnia w Jaszunach.

„I. IHNATOWICZ"
Wilno, Zawalna 30
OKUCIA I NAPĘDZIA

JÓZEF SZKOLNICKI
Wilno, Wingry 21, tel.669

ZAKŁ. KRAWIECKIE

SZ. i J. KUNIN
Wilno, Zawalna 24-1, tel. 18 85

SALONY MÓD

W. STAWSKA
Wilno, Wileńska 32

KSIĘGARNIE

JÓZEF ZAWADZKI
Wilno, Zamkowa 22, tel. 660

„ALFA"
Wilno, Wielka 16

D. WAKER
Wilno, Wielka 38, tel. 13-36

„KULTURA"
Wilno, ul. Trocka 3.

MAT. PIŚMIENNE

WŁ. BORKOWSKI
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

M. RODZIEWICZ
Wilno, ul. Wielka 9, tel. 625

„ELEONORA"
Wilno, ul. Ś-to Jańska 1

NACZYNIA

T. ODYNIEC wł. Malicka
Wilno, Wielka 19 i
Mickiewicza 6, tel. 424

ŻELAZO, GWOŹDZIE, RURY

D/H Br. CHOLEM
Kwiatowa 5; tel.: 353, 17-94 239

OPTYKA

I. IWASZKIEWICZ
Wilno, Wileńska 25, tel. 16-86

„OPTYK RUBIN"
Dominikańska 17, tel. 10-58

FRYZJERNIE

SALONY DAMSKIE I MĘSKIE
„TRIO"
Wilno, Mickiewicza 29, tel. 19-77

WARSZAWSCY FRYZJERZY
WACŁAW I JÓZEF
Wilno, Wileńska 42, tel. 20-06

OBUWIE I KALOSZE

„DELTA"
Wilno, ul. Rudnicka 6.

WACŁAW NOWICKI
Wilno, Wielka 30

L. BORSKI
Rudnicka 10 i Niemiecka 22

FOTOGRAFJE

„FOTO - STUDJO"
B-cia SZER — ul. Wielka 30.

RESTAURACJE

„ASTORJA"
Mickiewicza 9.

PAN — ***DZIŚ premjera.*** Arcyzabawna komedja muzyczna z **czołową gwiazdą** ekranu polskiego **JADWIGĄ**

SMOSARSKA



jako ***„JADZIA"*** W rol. gł.: **Żabczyński, Znicz, Sielański** i in.
Nad program: **Dodatek kolorowy** i najnowsze aktualja. Uprasza się o przybycie na początki punktualnie: 4 – 6 – 8 — 10.15

CASINO — Wkrótce film, który pobił wszelkie rekordy rensacji

ROBIN HOOD

CASINO — Film, który poruszył całe kulturalne Wilno
Dziś nieodwołalnie ostatni dzień

BOUNTY

HELIOS — Dziś. Najpiękniejszy film doby obecnej. Produkcji francuskiej 1936 r.

BANDERA

„Sztandar" tyt. oryg. (LUDZIE BEZ JUTRA) Film z życia Legji Cudzoziemskiej w Marokko. W roli gł. **ANNABELLA** i **JEAN GABIN** na czele gwiazd. Nad program: **Atrakcja kolorowa** oraz **aktualja.**

SWIATOWID — Film pełen humoru i niespodzianek

Jej ekscelencja babka

(Angielskie wesele) W rolach głównych królewska para kochanków **Adolf Wohlbrueck, Renata Mueller.** Oryginalna treść. Zabawne sytuacje. Olśniewająca wystawa. Mistrz. reżyserja. Nad program: Aktualja

Nowości (dawn. Rewja z ul. Ostrobramskiej) **ul. Ludwisarska 4** — Dziś wielka rewja p. t.

W górę do gwiazd

z udziałem gościnnie występującego piosenkarza i parodysty **Karola Hanusza**, primad Grabowskiej Rozyńskiej, świet ego komika Laskowskiego i Boruńskiego oraz znakomitego baletu Ostrowskiego z Topolnicką i Mieszczykiem. Codziennie dwa seanse: 6.30 i 9.15, w niedzielę początek o 4-ej. Balkon 25 gr.

OGNISKO — Dziś **Józef SCHMIDT** w najpiękniejszym filmie muzycznym świata

„SPRZEDANY GŁOS"

Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. Początek seansów codziennie o godz. 4 pp.

ZAKŁAD KRAWIECKI
W. Dowgiałło
Wilno, ul. Ś-to Jańska 6. Tel. 22-35.
Poleca materjały w wielkim wyborze, ostatniej nowości na sezon jesienno-zimowy.

Broń swój sad przed szkodnikami, zamów już lep i opaski.
Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych
Wilno, Zawalna 28, — wł. J. KRYWKO
Tel. 21 48. — Porady fachowe bezpłatnie
Sprzedaż drzewek owocowych.



Kołdry — WATA, WATOLI A zaut. **Ozmiański** Kit i Fajmuszewicz

Poszukuje się panny młodej, znającej język francuski (perfekt) oraz muzykę pianina, do dwóch dziewczynek Warunki do omówienia Adresować: W. Warzecha, Brasław, ul. Piłsudskiego 86

G. Tepperowa
Sadowa 9 m. 14 powróciła z Londynu i udziela lekcyj języka angielskiego. Grupy dla dzieci i dorosłych Angielska korespondencja handlowa

Rodowita francuska, długoletnia nauczycielka — udziela lekcyj języka francuskiego. Kurs gimnazjalny, teorja, literatura, konwersacja. Udziela także lekcyj niemieckiego i angielskiego. Tatarska 5 — 1 od 9—12 i od 5 7

ZAKŁAD FRYZJERSKI
„BORYS"
Baksztа 1 (róg Wielkiej)
Specjalność: trwała ondulacja elektryczna i parowa oraz manicure

DOM osobniak murowany z ogrodem w dobrym punkcie Szczegóły w Redakcji Kurjera Wileńskiego

MIESZKANIE 4-pokojowe, 1-e piętro, z frontu, ze wszelkiemi wygodami — do wynajęcia — Tatarska 20

NA SEZON szkolny
wielki wybór obuwia po cenach dostępnych
Wł. Zubowicz
Wileńska 23

DOKTOR MED.
J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szpit. Sawicz
Choroby skórne, weneryczne kobiece
Wileńska 34, tel. 18-66
Przyjmuje od 5—7 w.

DOKTÓR
Józef Feldsztejn
Stomatolog
(Choroby jamy ustnej i zębów). Przyjm. 4—7. Wileńska 16, tel. 15-30

DR. MED.
ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor weneryczn., syfilis, skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 19-60
Przyjm. od 8—1 i 3—8

AKUSZERKA
Marja
Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. **J. Jasińskiego 5—19** róg Ofiarnej (ob. Sądu)

Szczenięta
„Setery Irlandzkie" do sprzedania
ul. Jagiellońska 8 22

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.
Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. — Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. — Redaktor odp. Zygmunt Babicz.